

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziesiąty numer liczy 10 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-3 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Łódzkie P. K. O. Nr 164-31

Cena numeru

w Toruniu gr. 20

Redakcja w redakcji nie zwraza

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748, telef. Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, czwartek 15 grudnia 1932

Nr. 288

Co minister Beck sądzi o deklaracji „konferencji pięciu“?

(o) Warszawa, 14. 12. (PAT). Min. spr. zagr. Beck udzielił współpracownikowi „Gazety Polskiej” wywiadu, który podajemy poniżej.

— Co p. Minister sądzi o rezultatach konferencji pięciu?

— Muszę rozpocząć od skorygowania Pańskiego pytania. Rozmowy, jakie toczyły się w Genewie, nie były konferencją, i ów odmienny mniej oficjalny charakter tych rozmów był przez niektórych przedstawicieli państw, biorących udział w naradach kilkakrotnie z naciskiem podkreślany. Rozmowy przedewszystkiem doprowadziły do uzgodnienia zapatrywań w sprawie ogólnego poglądu na niektóre cele, mające przyswiecać konferencji rozbrojeniowej.

Tezy, wyniki z rozmów 5 państw, z natury rzeczy muszą trafić na konferencję rozbrojeniową. Tam dopiero doczekać się mogą właściwego sprecyzowania, niemniej ważnego niż deklaracje o charakterze ogólnym. Konferencja rozbrojeniowa będzie musiała zająć się temi tezami, rozważyć je bezstronnie i rozstrzygnąć o takim czy innym ich zastosowaniu w gremjum, obejmującym wszystkie zainteresowane państwa.

— Jaki jest doraźny skutek narad?

— Rozmowy pięciu doprowadziły do pewnych wyników praktycznych o niemałej doniosłości. Czynnikiem tym jest powrót Rzeszy do stołu obrad konferencji rozbrojeniowej. Taki wynik rozmów pięciu należy uznać za leżący w pierwszym rzędzie w interesie Niemiec. My ze swej strony sądzimy w zasadzie, iż wyjścia z rozlicznych trudności w życiu międzynarodowym należy poszukiwać w drodze kolaboracji międzynarodowej. Wszystko więc, co tę współpracę potrafiłoby ułatwić, musiałyby być uważane za krok naprzód.

— Czy p. Minister sądzi, że wyniki narad ułatwią tę współpracę?

— Ułatwiają w przyszłości. Dziś nasuwają się pewne uwagi, dotyczące raczej techniki prac międzynarodowych niż meritum poszczególnych zagadnień. Jeśli obserwowane ostatnio współprace dokonywane bezpośrednio lub pośrednio pod egidą Ligi Narodów, to stwierdzić trzeba wzrost komplikacji w technice tej pracy. Tak np. sprawą mandżurską zajmuje się Rada Ligi i komitet dziewiętnastu.

Podobnie na konferencji rozbrojeniowej prace komisji głównej odchylały się w pewnej mierze od zwykłych obrad komisyjnych, nabrały charakteru „konferencji w łonie narad” rozmowy pięciu i wreszcie deklaracji

trzech i czterech. W tych warunkach można się obawiać, aby wynikające z takiej techniki komplikacje nie zaszkodziły samej współpracy międzynarodowej opartej na pakcie Ligi. System ten

dzisiaj zbyt łatwo i zbyt pochopnie krytykowany jest dzisiaj znacznym czynnikiem w stabilizacji i scharmonizowaniu stosunków międzynarodowych, zwłaszcza stosunków europejskich.

Minister Spraw Zagranicznych wniósł swe ekspozycje w pierwszych dniach stycznia

(o) Warszawa, 14. 12. (tel. wł.) Min. spr. zagr. Beck przyjął prezesa komisji spraw zagranicznych Sejmu pos. Radziwiłła. Podczas rozmowy tej ustalono, że min. Beck wygłosi

ekspozycje na pierwszym po przerwie świątecznej posiedzeniu komisji spraw zagr., czyli mniej więcej w pierwszych dniach stycznia.

Żaloszne losy skargi niemieckiej w Genewie na reformę rolną w Polsce

Genewa, 14. 12. (PAT). Komitet rady, który zajmuje się skargą niemiecką na stosowanie reformy rolnej w Polsce, a którego raport przedstawiony w ubiegły piątek Radzie, został odrzucony przez przedstawiciela Niemiec, zebrał się celem przestudjowania ekspozycji ministra Neuratha i udzielenia swojej odpowiedzi na krytykę raportu, zawartą w tem ekspozycje.

Jak się zdaje, komitet jest zdania, że ekspozycja Neuratha nie zawiera żadnych nowych elementów, któreby mogły skłonić do zmiany raportu i wobec tego zdecyduje utrzymać tekst raportu. Możliwe jest natomiast, że komitet zażąda od Niemiec dodatkowych wyjaśnień. W tym wypadku sprawa weszłaby z powrotem na Radę dopiero na sesji styczniowej.

Hindenburg — Neurath — Nadolny

Ważna konferencja w Berlinie

Berlin, 14. 12. (PAT). Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj na dłuższej audjencji ministra spraw zagr. Neuratha, który złożył mu szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad genewskich.

W związku z decyzją wzięcia udziału przez Niemcy w dalszych naradach konferencji rozbrojeniowej przybył do Berlina przewodniczący delegacji niemieckiej na konferencję rozbrojeniową Nadolny. Już wczoraj pod jego przewodnictwem odbyła się narada wszystkich członków delegacji niemieckiej w celu opracowania szczegółowego programu prac i sformułowania wniosku niemieckiego na konferencję rozbrojeniową.

Według doniesień prasy, wnioski dotyczące

będą trzech kategorii spraw: 1) żądanie bezpieczeństwa niemieckiego, a to w związku z uznanym w Genewie systemem równouprawnienia, zapowiadającym bezpieczeństwo każdemu narodowi. 2) Rozbrojenie innych państw, czyli praktyczne urzeczywistnienie równouprawnienia przez zbliżenie stanu zbrojeń poszczególnych narodów do stanu obecnego uzbrojenia Niemiec. 3) Reorganizacja Reichsweltry, czego domagał się już w dniu 26 lipca br. kanclerz Schleicher w znanym swym przemówieniu radjowem.

Czy Francja zapłaci swój dług Ameryce?

Komisje Izby gmin domagają się odroczenia płatności

Paryż, 14. 12. (PAT). Tekst noty francuskiej do Waszyngtonu, którą rząd przedstawił wczoraj jest następujący: Rząd francuski przyjmuje do wiadomości odpowiedź Stimsona z dnia 8 grudnia br., w której rząd Stanów Zjednoczonych dopuszcza możliwość 1) zbadania wszystkich czynników dotyczących próśby francuskiej o rewizji długów oraz wzięcie jej pod uwagę przez kongres i naród amerykański, 2) wobec powyższego Francja prosi o niezwłoczne rozpoczęcie rokowań dla zrewidowania systemu spłaty, nie dającej się pogodzić z sytuacją prawną i faktyczną, wytworzoną przez moratorium, wprowadzone przez Hoovera oraz przez konsekwencje tego moratorium, które wstrzymało spłatę odszkodowań, 3) Rząd francuski wpłaci w dn. 15 bm. kwotę 19.261.432 dolarów, prosząc by wpłata ta była zaliczona na poczet spłaty,

które wynikną z przyszłego układu, 4) Rząd francuski ma zaszczyt zawiadomić rząd Stanów Zjedn., że do chwili trwania sytuacji, wytworzonej przez moratorium Hoovera w razie, o ile nie będzie wprowadzony nowy ogólny układ, dotyczący wojennych długów międzynarodowych nie będzie w możności faktycznej i prawnej ponosić nadal ciężarów układu, który daje się jedynie usprawiedliwić spłatą odszkodowań.

Paryż, 14. 12. (PAT). Agencja Havasa protestuje swoją poprzednią wiadomość o wyniku obrad komisji finansowej i komisji spraw zagr. izby w sprawie długów. Komisja finansowa i komisja spraw zagr. izby deputowanych, które zasiadały oddzielnie, przystąpiły do paragrafu 3 noty rządu francuskiego, proponując dokonanie spłaty długów, przypadającej na dz. 15 grudnia z zastrzeżeniami, sformułowanymi w nocie. Decyzja

zapadła na komisji finansowej 28 głosami przeciwko 9, a komisja spraw zagr. postanowiła odrzucić propozycję rządową 26 głosami przeciwko 9. Obie komisje postanowiły zredagować wspólny wniosek domagający się od rządu odroczenia spłaty raty grudniowej długu.

Hoover opublikuje swe oświadczenie — 20 grudnia

Paryż, 14. 12. (PAT). „Le Temps” publikuje depesze, otrzymaną od swojego wojorskiego korespondenta, wedle której opublikowanie oświadczenia prezesa Hoovera w sprawie długów zostanie odroczone do dnia 20 grudnia. Prezydent Hoover wypowiedział się kategorycznie za rewizją spraw wojennych. Wszystko wskazuje na to, że sprawa zostanie zaakceptowana również i przez nowego prezydenta.

„Rząd silnej ręki” Dymisja gabinetu belgijskiego

Bruksela, 14. 12. (PAT). We wtorek po poł. odbyło się posiedzenie gabinetu belgijskiego, po którego zakończeniu minister Bowesse oświadczył, że rząd postanowił podać się do dymisji. Dymisja nie była niespodzianką, jest to bowiem wynik ostatnich wyborów do parlamentu.

Ustępujący gabinet był rządem silnej ręki. Pozyskał on sobie w czasie urzędowania wielkie uznanie i należy przypuszczać, że do przyszłego rządu powołani zostaną w znacznej części ci sami ministrowie, którzy znajdowali się w obecnym gabinecie.

W 10 rocznicę zgonu Prezydenta Narutowicza Uroczysta akademja

Warszawa, 14. 12. (PAT). Ku uczczeniu Prezydenta Narutowicza odbędzie się w dn. 19 grudnia br. w gmachu Teatru Wielkiego uroczysta akademja, urządzona staraniem komitetu obchodu z marszałkiem Senatu p. Raczkiewiczem, jako przewodniczącym. Wysoki protektorat nad akademją objął p. Marszałek Piłsudski.

Na program akademji złoży się zagajenie przez przewodniczącego komitetu marszałka Raczkiewicza, przemówienie generała Rydz-Śmigłego, prof. Wacława Makowskiego i b. ministra Augusta Zaleskiego, wreszcie orkiestry wykonają marsz żałobny Chopina i marsz z opery „Zmierzch bogów” Wagnera. Poza tem udział w akademji weźmie znana śpiewaczka pani Werwińska.

Ameryka odpowie odmownie na drugą notę polską

(o) Warszawa, 14. 12. (tel. wł.) Do Warszawy nadeszła wiadomość, że rząd amerykański odpowie na drugą notę polską w sprawie spłaty długów odmownie. Wobec tej sytuacji w łonie rządu prowadzone są narady w sprawie załatwienia problemu uiszczenia raty grudniowej.

Nowy ambasador Stanów Zjedn. na Zamku Królewskim

Warszawa, 14. 12. (PAT). W dniu 13 grudnia rb. pan Prezydent Rzplitej przyjął na zamku królewskim J. Eks. Lamot Belina, ambasadora St. Zjedn. Ameryki Północnej, który złożył swoje listy uwierzytelniające.

Sensacyjne aresztowanie adwokata - endeka w Warszawie

(o) Warszawa, 14. 12. (tel. wł.) Z polecenia prokuratora aresztowany został wczoraj adwokat Zygmunt Boniecki, radca prawny Banku Zachodniego, pod zarzutem popełnienia nadużyć na szkodę swoich klientów i kilku instytucji prywatnych. Na terenie akademickim Boniecki był mężem zaufania endeków, z ramienia której był prezesem Bratnia. Założył on również korporację „Patria”. Wybitni członkowie tej korporacji wstawili się swego czasu nadużycielami w Bratniej Pomocy.

Przeciw korsarstwu społecznemu

Rola dekretu o stowarzyszeniach

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu omawiany był nagły wniosek trzech stronnictw: — St. Narodowego, chadecji i socjalistów — domagający się uchylecia dekretu o stowarzyszeniach, wydane go w październiku b. r., a normującego to doniosłe zagadnienie zgodnie z interesem państwa i wymogów dobra publicznego.

W ciągu 14-u lat istniał w Polsce prosty chaos na polu ustawodawstwa, dotyczącego stowarzyszeń. Istniało 9 różnych gatunków i różnego pochodzenia przepisów. Każda dzielnica rządziła się innymi normami, — fakt ten zaś powodował nadużywanie prawa o stowarzyszeniach, nadużywał niekiedy nawet występna robotę, czy to pod względem kryminalnym, czy politycznym.

Dlaczego obecnie partje opozycyjne występują przeciw dekretowi październikowemu? Co mają mu do zarzucenia?

Przedewszystkiem występują przeciw zasadzie kontroli życia stowarzyszeniowego przez władze państwowe.

Trzeba sobie jednak uświadomić, że w nowoczesnym państwie nie da się przeprowadzić zasady, że życie stowarzyszeniowe jest jakąś „indywidualną” czy też „prywatną” sferą, którą ma włączyć przed władzą państwową nawet wówczas, gdy odgłosy tego życia w sposób nieraz jaskrawy przedostają się na zewnątrz. Należałoby skupić interes państwa na szary koniec życia publicznego, nietylko gwarantując jaknajwięcej swobód dla jednostek w tworzeniu zrzeszeń, ale zapewniając im bezkarność, — nie może liczyć w nowożytnym państwie na uznanie.

Nowoczesne państwo nie jest ani „kopcuszką”, którego rolę możnaby lekceważyć, — ani „ciemną”, którego trzeba się bać. Państwo nowoczesne ma rolę bardzo poważną w zakresie organizacji życia społecznego, zwłaszcza dlatego że wciąż występować musi jako czynnik nadrzędny, ponadklasowy, czynnik o charakterze kontrolującym i rozjemczym. Dlatego nie można mu odmówić prawa do wglądu wszędzie tam, gdzie prowadzi się pracę społeczną, wymagającą kontroli, a więc także wglądu do stowarzyszeń, skoro ich działalność nie może być uważana za sferę życia „prywatnego”. Nie może być mowy o jakiejś „tajemnicy” w działalności stowarzyszenia przed władzą państwową. Wszystkie ustawyodawstwa państwa. Wszystkie instytucje stowarzyszenia tajnych, i to nawet niezależnie od celów, realizowanych przez te stowarzyszenia.

Chodzi tylko o formy, w jakich państwo odbywa kontrolę. Otóż prawo o stowarzyszeniach, wydane ostatnim dekretem, czyni tę kontrolę najmniej krępującą, — o wiele mniej, niż robią to np. ustawodawstwa państw zachodnich. Jeżeli stronnictwa opozycyjne, zwłaszcza zaś Str. Narodowe, fakt ten świadomie przemilczają, to jest to z ich strony tanią i dość cyniczną demagogią.

Dalszy „zarzut”, jaki stawia opozycja dekretowi o stowarzyszeniach, polega na tem, że władza państwowa zastrzega sobie prawo decydowania o tem, czy jakieś stowarzyszenie jest społecznie użyteczne czy też szkodliwe.

Rozpatrmy ten „zarzut”. Założenie np. stowarzyszenia „straży domowej” w jakiejś Koziej Wólce, poto, by kilku ambitnym ludziom dać tytuły „prezesów”, „dyrektorów” itd. — albo też założenie np. naukowego stowarzyszenia „polsko-indyjskiego” przez osoby, które ani z Indjami ani z nauką nie wspólnego nie mają — założenie stowarzyszenia o dość zagadkowych celach przez jednostki, o niewiadomej przeszłości i jeszcze mniej wiadomych zamiarach, na przyszłość, — niewątpliwie nie jest przedsięwzięciem społecznie użytecznym.

Przykładów z takimi „stowarzyszeniami” dostarczyło wiele samo życie. Nie każda inicjatywa w tworzeniu zrzeszeń jest użyteczna. Odczuwa się raczej właśnie przerost ilości organizacji społecznych przy jednoczesnej ich słabości. Zależy często też widzi się w Polsce

proceder zakładania stowarzyszeń przemysłowych przez t. zw. „rycerzy przemysłu”, których celem „akcja” polega tylko na tem, aby przedsiębiorstwo złożyć, wciągnąć jak najwięcej ludzi nieostrożnych, a następnie wycofać się, wynosząc funduszy więcej, niż się założyło i nie troszcząc się o dalsze losy takiego „grynderstwa”. A tego rodzaju „przemysł” uprawiany jest nietylko w dosłownym, materialnym sensie. „Polityka” jest dla wielu „rycerzy” partyjnych takim samym „interesem” jak operowanie fałszywymi akcjami „towarzystw” o pięknie brzmiących nazwach.

Otóż przeciw temu korsarstwu społecznemu musi państwo wystąpić i dlatego muszą władze przy zakładaniu wszystkich stowarzyszeń zbadać, czy są one społecznie użyteczne czy też nie.

Większość „zarzutów”, z jakimi opozycja występuje przeciw dekretowi o sto-

warzyszeniach, płynie nie z rzeczowych względów, a przeważnie z chęci utrzymania charakteru tajności i nieodpowiedzialności rozlicznych partyjnych stowarzyszeń. Widocznie kulisy działalności imprez partyjnych lekają się wszelkiego promienia, któryby te mroczne ostępy choć częściowo oświetlił..

A jednak w interesie ogółu zaprawdę nie leży, aby w Polsce zagnieździły się zrzeszenia o tajnych celach, częstością agentury ośrodkowych sił. Interes państwa wymaga kontroli wszystkich zrzeszeń. Te, które nic nie mają złego na sumieniu, — kontroli obawiać się nie potrzebują. Te zaś, które nie spełniają zasadniczego postulatów użyteczności społecznej, nie mogą być tolerowane.

I dlatego też dekret o stowarzyszeniach spełnia doniosłe zadanie oczyszczenia nowego życia zbiorowego. Jest to misja dodatnia.

O zjednoczoną akcję na froncie zachodnim

Apel Związku Obrony Kresów Zachodnich

Zjazd Okręgowy Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, powziął przed sobą rezolucję, które podajemy poniżej w streszczeniu:

Zjazd stwierdza, iż systematyczne dążenia Niemiec do zakłócenia świata wesły ostatnio w szczególnie intensywne i niebezpieczne stadium. Zjazd stwierdza, iż droga do pokoju prowadzi jedynie przez mocne i zdecydowane prestrzeżenie lojalnego stosunku Niemiec do obowiązków traktatów pokojowych. Zjazd wzywa wszy-

stkie czynniki społeczeństwa polskiego do zdecydowanego poparcia wszelkich prac przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Zjazd zwraca uwagę odpowiedzialnych czynników państwowych na konieczność systematycznego zwiększania obronności naszego wybrzeża przez rozwój naszej floty wojennej.

Zjazd stwierdza, iż dobra wola społeczeństwa polskiego, przejawiająca się w stosunku do Gdańska, w zawiązaniu akcji bojkotowej, nie wydała dotychczas dostate-

cznych rezultatów, obudowujących stanowić faktycznemu odprawianych praw, obowiązków i interesów Zjazd stwierdza, iż zdrowy i naturalny układ stosunków polsko-gdańskich możliwy jest tylko na gruncie realnego wyzyskania przez Polskę praw, przyznanych jej przez Traktat Wersalski, i w tym duchu musi nastąpić rewizja dotychczasowych umów. Zjazd zwraca się do Zarządu Głównego Z. O. K. Z., by w razie potrzeby nie cofnął się przed ponownym zastosowaniem najostrożniejszych środków gospodarczego nacisku, celem zwrócenia uwagi społeczeństwa niemieckiego w Gdańsku na szkody, płynące dla miasta, portu i ludności z nieprzejednanej, obłudnej i posłusznej rozkazom Berlina polityki władz Wolnego Miasta. Zjazd z zadowoleniem stwierdza niustanny wzrost ruchu portowego Gdyni, stawiający już obecnie młody port polski w rzędzie pierwszych portów na Bałtyku.

Zjazd z żywą radością wita fakt powstania na terenie Śląska Opolskiego pierwszego gimnazjum w Niemczech. Równocześnie stwierdza, iż fakt powołania do życia jednej szkoły polskiej na terenie całej Rzeszy niemieckiej nie pozostaje w najmniejszym stopniu do istotnych potrzeb i uprawnień polskiej ludności w Niemczech.

Zjazd stwierdza, iż dotychczasowy stan prawny zagadnień ochrony mniejszości narodowych, polegający na narzuceniu niektórym tylko państwom jednostronnym klauzul ochronnych, jest nie do utrzymania i wzywa Zarząd Główny Z. O. K. Z. do zajęcia się powyższymi sprawami i do przeprowadzenia odpowiedniej propagandy, prowadzącej do zapewnienia mniejszości polskiej w Niemczech takiego stanu prawnego i faktycznego opieki narodowej, z jakiego już dziś korzysta względnie korzystałby Niemiec niemiecka w Polsce.

Zjazd stwierdza, iż wobec nieproporcjonalnie do liczby ludności wielkiego odsetka większej własności rolnej w rękach niemieckich w Wielkopolsce, jak również wobec zupełnego braku dobrowolnej pomocy ze strony właścicieli niemieckich na cele reformy rolnej, w stosunku do tej własności winny być zastosowane i zaprowadzone z całą stanowczością rygory obowiązujących ustaw. Zjazd stwierdza, iż fakt odwoływania się mniejszości niemieckiej Liigi Narodów w sprawie przeprowadzenia reformy rolnej w Wielkopolsce (petycja Graebe - Neumann) jest absolutnie pozbawiony podstaw zarówno prawnych, jak i formalnych. Zjazd wyraża zaufanie, iż odpowiedzialne władze państwowe postawią powyższe sprawy na terenie międzynarodowym z całą stanowczością i z należytym wyzyskaniem wszelkich słusznych argumentów polskich.

Prezydium Zjazdu wysłało depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, p. premiera Prystora, oraz p. Marszałka Piłsudskiego.

W obronie honoru narodowego

Opinia francuska ostro krytykuje odpowiedź Waszyngtonu

Prasa francuska ostro krytykuje odpowiedź udzieloną przez rząd waszyngtoński.

„L'Ami du Peuple” stwierdza z oburzeniem, że zamiar na hipotetyczną rewizję długów Amerykanie stawiają wprost drakońskie warunki jak np. obniżenie francuskich stawek celnych bez rekompensat, co wyraża się w praktyce, iż Francja będzie nadal spłacała swe długi Stanom Zjednoczonym, a jednocześnie płacić będzie drogę za amerykańskie towary, które zasypiały amerykańskie, podczas gdy granice Stanów Zjednoczonych pozostaną zamknięte dla produkcji francuskiej. Stany Zjednoczone biorą najwidoczniej Francję — kończy dziennik z ironią — za jakieś plemie murzyńskie, nadające się do celów kolonizacyjnych.

Emil Bure zwraca uwagę na łamach „L'Ordre”, że obecnie chodzi już o niezawisłość Francji. Prezydent Hoover zamierza najwidoczniej „sturczyć” Francję. Francja czyniła tyle ustępstw, iż wreszcie niektórzy uważają się za uprawnionych do ataków nawet jej honoru narodowego. Nieustannie premier Herriot wchodził na te, na które pociągnął go jego „drogi Mac Donald” niepozbawiony sentymentów germanofilijskich.

Oba mocarstwa dłużnicze: W. Brytania i Francja — pisał Bailly — są równomiernie zagrożone. Autor wyraża życzenie, by parlament francuski w tej groźnej chwili zapomniał o swych swarach wewnętrznych i nie wywołał przez dzisiejszą dyskusję parlamentarną kryzysu ministerjalnego.

Pruskie szykany

Na różne sposoby walczą z polskością

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadziło niedawno zarządzenie, przyznające mniejszości polskiej prawo używania końcówek „ka” dla nazwisk osób płci żeńskiej, zamiast dotychczas stosowanej końcówki „ki” lub „ky”.

Zarządzenie, uznane przez prasę niemiecką za wielkie ustępstwo dla Polaków, jest faktycznie jednym więcej przejawem obłądki i polityki szykan w stosunku do naszej mniejszości. Dopuszcza ono mianowicie zmianę w aktach końcówki nazwiska na „ka” tylko wtedy, gdy stwierdzona została lub dowiedziona polskość nazwiska. Nie określono jednak, jakie to mają być dowody, tak, że pozostawiono otwart-

te pole do nadużyć ze strony urzędników.

Zarządzenie stwierdza dalej, że jest wielu dobrych „Niemców”, którzy mając nazwiska na „ki” lub „ky” nie będą starać się o zmianę. Inaczej mówiąc, ci, co zgłoszą o zmianę końcówki „ka” przewidziani są zgóry jako „nieodbrzy Niemcy” i niewątpliwie rozpoczną się przeciwko nim rozliczne szykany.

W ten sposób okólnik ministerstwa, zawierający pozory humanitarne i liberalne, jest właściwie tylko furtką do tem łatwiejszego uciskania tych obywateli w Niemczech, którzy oficjalnie przyznają się do polskości.

600 tysięcy zł. na zatrudnienie bezrobotnych w grudniu

Podjęta z inicjatywy biura dla zatrudnienia bezrobotnych w min. op. społ. akcja robót publicznych przybiera coraz większe rozmiary. Na miesiąc grudzień asygnowano z kredytów ministerstwa opieki społecznej kwotę przeszło 600.000 zł na zatrudnie-

nie bezrobotnych w robotach samorządowych w Warszawie i województwie warszawskiem, oraz przy robotach państwowych według programów, opracowanych przez ministerstwa komunikacji, oraz rolnictwa i reform rolnych.

Odczyty o Polsce w Paryżu

Na liście prelegentów uczelni polskiej

Instytut Historii Współczesnej przy uniwersytecie w Paryżu zorganizował specjalny kurs studjów nad rewolucją francuską. Kurs obejmuje przestudowanie historii rewolucji oraz jej wpływu na rozwój literatury, obyczajów, sztuki, prawa międzynarodowego, nauki oraz wpływu na losy innych narodów.

Wśród prelegentów znaleźli się najznakomitsi historycy niemal wszystkich krajów. W rozesłanym ostatnio prospekcie znajdujemy na liście prelegentów nazwiska profesorów francuskich: Leona Cahon, Jerzego Lefebvre, Piotra Caron oraz profesorów zagranicznych: Rafaela Altamira (uniwersytet madrydzki) Edw. Hapuisat (Szwajcaria), Karola Schmidta (Niemcy), Mikołaja Politisa (Grecja) b. premiera Jorgi (Rumunia) oraz znakomitych historyków publicystów Henryka de Montfort, Andre Pierre i Jean Raya. Z profesora polskich wygłosi prof. J. Feldman cykl wykładów na temat „Od rodzenie Polski w 18-tym wieku” oraz prof. Marcell Handelsman cykl wykładów na temat „Wpływ rewolucji francuskiej na dzieło pierwszej Konstytucji polskiej”.

W pamiętne dni grudniowe

Dziesięć lat temu

Sobotni poranek... Mgły zasnuwają widnokrąg. Jest ponury, bezsłoneczny dzień grudniowy. Śniegi topnieją na jezdnii, pokrywając ją błotem...

Dziś (9 grudnia) zbiera się Zgromadzenie Narodowe, aby dokonać wyboru pierwszego Prezydenta Polski. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, uchyla się od kandydatury. I to z całą stanowczością.

W kularach gmachu przy ulicy Wiejskiej gorączkowo narady partij sejmowych. Kto zostanie Głową Państwa?

Z obrad klubowych wylaniają się pierwsze nazwiska: hr. Maurycey Zamojski, kandydat prawicy; Ignacy Daszyński wysunięty przez klub socjalistyczny, prof. Kazimierz Morawski, zaproponowany przez chadecję; Baudouin de Courtnay, kandydat posłów żydowskich; Stanisław Wojciechowski za którym opowiada się część partji włościańskiej... Bo o to między stronnictwami ludowymi wrewalka aby... utracić kandydaturę... Witos.

Sensacja! Endecja przed chwilą zakomunikowała, że głosować będzie na... Józefa Piłsudskiego. Nie chce bowiem pod żadnym warunkiem dopuścić, aby Witos został wybrany.

„Wyzwolenie“ czyni ostatnią próbę, by Naczelnik Państwa dał placet na swą kandydaturę. Odmowa stanowcza...

Do godziny 12 więc gdy marszałek Sejmu, p. Rataj otwiera posiedzenie Zgromadzenia Narodowego — chaos kompletny. Kłębowski sprzecznych poglądów. Wybór zdany na los przypadku...

Pierwszy prezydent

Gabryel Narutowicz, profesor, były minister pracy, minister spraw zagranicznych, działacz społeczny, cieszący się bezwzględnie zaufaniem J. Piłsudskiego został w gorące walce partyjnych — pierwszym Prezydentem!

Wszystkie efemerydy kandydatury usunęły; cała gra międzypartyjna spaliła na niczem.

Ani Zamojski, ani Daszyński — lecz człowiek o światowym imieniu na polu nauki osobistość ponadpartyjną, indywidualność mocna a cicha, nie zaangażowana wale w wirach walk politycznych, rozsadzających życie publiczne kraju.

Pierwsze ataki

Nazajutrz: pierwsze ataki.

Jak Polska długa i szeroka — pisze organ endecki — *na wieść o wyborze rozlega się pełen zdumienia i oburzenia okrzyk Co się stało? Jak śmieli żydzi (!?) narzucić Polsce swego prezydenta? Jak mógł Witos rzucić głosy polskie na żydowskiego kandydata?*

— Czy aby nowy prezydent jest katolikiem? — pyta kąśliwie popołudniowy organ prawicowy, insynuując, iż Narutowicz od niedawna zapisany jest w księgach, jako bezwyznaniowy.

Po mieście krąży jaknajfantastyczniejsze pogłoski. Pono jutro, w dzień zaprzysiężenia nowego Prezydenta, odbędą się demonstracje uliczne mające na celu nie dopuścić do uroczystego aktu. Prawica mobilizuje swe siły, a przede wszystkim swe bojówki z „Rozwoju“, aby zagroziły drogę Prezydentowi do gmachu sejmowego...

Bojówki

Poniedziałek 9-ta rano.

Na pl. Trzech Krzyży, w Alejach Ujazdowskich, na Nowym Świecie widać grupy młodych ludzi, uzbrojonych w kije.

Delegacja rzemieślnicza u Ministra Skarbu

W dniu 13 bm. p. minister skarbu, prof. Zawadzki przyjął delegację Rady Izby Rzemieślniczych oraz Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego.

Delegacja interwenjowała u p. ministra w sprawach podatkowych. M. in. poruszono sprawę wysokich wymiarów podatku do chodowego względem rzemieślników, sprawę rozłożenia na raty opłat za świadectwa przemysłowe, kwestję niezaliczania uczniów do liczby personelu przy ustalaniu kategorii świadectw przemysłowych itd.

Wejście na ul. Wiejską zatarasowane. Kilku studentów z pod znaków „Rozwoju“ śpiewa „Roię“. Odkrywają głowy i podnoszą prawe ręce w górę.

Około godziny 10 tłum liczy zgórą dwa tysiące ludzi i zalega wszystkie ulice, wiodące do Sejmu. Policja stoi bezradna, widać na placu niezdecydowanego komisarza rządu p. M. Borzęckiego.

Gdy na plac Trzech Krzyży zjeżdżają tabory miejskie ze śniegiem, rozlegają się wołania:

— Przywieźcie na tych wozach Witos!

— Padają okrzyki:

— Precz z Witosem! Niech żyje Prezydent Zamojski!

Wreszcie ktoś rzucił hasło:

— Nie wpuścić do Sejmu żydów i ich pacholców!

Tłum rzuca się na senatora żydowskiego

Deutscheera i rani go do krwi.

Patrol policyjny musi ochronić Daszyńskiego przed inwektywami. „Rozwojowcy“ usiłują go odbić patrolowi.

Około 11 do Sejmu dochodzi wiadomość, że ofiarą napadu ulicznego padł sędziwy senator Bolesław Limanowski... Na szczęście otoczyła senjora walk niepodległościowych grupa robotników i pod jej osłoną zdołał się stać przedostać poprzez kordon policyjny, brońący dostępu do ul. Wiejskiej — ale i też i nie więcej...

Dlaczego?

W Sejmie podniecenie dochodzi do kulminacyjnego punktu.

Na 12-tą wyznaczone jest zaprzysiężenie, a z miasta dochodzą coraz groźniejsze wieści.

Rozgoryczenie skierowuje się przeciw wszystkim przeciw ministrowi spraw wewnętrznych Kamińskiemu.

— „Dlaczego nie nakaże oczyścić ulic z demonstrantów? — padają podniecone pytania.

— Dlaczego policja toleruje napady na członków Zgromadzenia Narodowego?”

Na wiadomość o napadzie na Limanowskiego pos. Diamond staje przed ministrem spraw wewnętrznych i woła:

Związki zawodowe przy pracy

Z. Z. Z. złączyło 100 tysięcy robotników

Rada naczelna Związku Zawodowych w Polsce obradowała pod przewodnictwem inż. Jędrzeja Moraczewskiego.

Na obrady przybyli delegaci 26 związków zawodowych, obejmujących 443 oddziały na terenie całej Rzeczypospolitej. Zasadniczy referat o sytuacji społeczno-gospodarczej wygłosił inż. Jędrzej Moraczewski, kończąc przedstawieniem szeregu wniosków, obejmujących sprawę zwiększenia zatrudnienia, uruchomienia robót publicznych, skrócenia czasu pracy, zmian podatkowych i finansowych.

Referat o stosunku Z. Z. Z. do stronnictw politycznych i innych organizacji zawodowych wygłosił pos. A. Pączek, omawiając deklarację ideową Związku Zawodowych w Polsce i podkreślając niezależny i bezpartyjny charakter Z. Z. Z. — Mówca zakończył wnioskami przyjętymi przez radę, a wzywającami do energicznej walki z partyjniactwem w ruchu zawodowym.

Rada naczelna postanowiła wezwać wszystkich robotników Polski, aby stanęli tłumnie pod sztandarem niezależnych i bezpartyjnych związków zawodowych Z. Z. Z.

Sprawozdanie z działalności centralnego wydziału złożył pos. Leopold Tomaszewicz, przedstawiając prace nad scaleniem ruchu zawodowego i jego wyniki. Według sprawozdania, Z. Z. Z. skupia zgórą 100 tysięcy robotników, zorganizowanych w 26 związkach zawodowych, 12 radach okręgowych, w 267 miejscowościach. Wydano zgórą milion egzemplarzy „Frontu Robotniczego“. Wnioski central-

nego wydziału, zmierzające do usprawnienia prac organizacyjnych, zreferował p. Zygmunt Gardecki. Sprawę prac oświatowych omówił p. R. Tomczak, sprawę akcji prasowej omówił red. Jerzy Szurig.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się dłuższa dyskusja, po której przyjęto jednogłośnie wnioski centralnego wydziału, oraz szereg wniosków poszczególnych związków. Wnioski dotyczą: — skrócenia polczalnego do zesłku z F. B. tygodnia pracy, dopuszczenie przedstawicieli Związków Zawodowych do udziału w Państwowej Radzie Spirytusowej i powołaniej do życia analogicznej instytucji w Monopolu Tytoniowym i Solnym, powołanie komisji fabrycznych z pośród robotników z głosem opiniującym w sprawach produkcyjnych i administracyjnych, przekazywanie związkom pod ich zarząd urządzeń społecznych, jak żłóbki, przedszkola, biblioteki i t. p., powołania do życia Funduszu Kultury Robotniczej, obowiązkowego pośredniczenia P. U. P. P. przy przyjmowaniu do pracy, wzmoczenia kolonizacji rolnej, oraz podmiejskiej dla bezrobotnych, umów zbiorowych oraz zapewnienia powracającym z wojska robotnikom pracy w zakładach, w których przed służbą wojskową pracowali.

Wreszcie niektórzy wnioski dotyczą spraw podatkowych, a zwłaszcza zaliczności podatkowych, których część jeden z wniosków poleca ściegać w naturze na cele robót publicznych

Zniżka oprocentowania listów zastawnych i obligacji

Zasadnicza treść rządowego projektu ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia wierzytelności długoterminowych przedstawia się następująco:

1) O ile chodzi o dłużników, to projekt przewiduje obniżenie odsetek od wierzytelności, zabezpieczających listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, banków hipotecznych i komunalnych, Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz banków państwowych: mianowicie odsetki od wierzytelności, zabezpieczających listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego mają być obniżone do 4 i pół procent, od wierzytelności zabezpieczających listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych miejskich, banków hipotecznych i komunalnych, do 5 procent a od wierzytelności zabezpieczających emisje banków państwowych nie niżej 4 i pół proc., co do tego ostatniego punktu, szczegółowe zarządzenia ma wydać minister skarbu.

Nie ulegają obniżeniu odsetki od wierzytelności, na których podstawie wypuszczono listy zastawne i obligacje oprocentowane na 5 proc. i niżej (a więc np. listy zastawne konwersyjne) ani też emitowane w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych i notowane na giełdach zagranicznych.

Pozatem minister skarbu ma wydać zarządzenia, które przedłużą okresy umorzenia tych wierzytelności, ustalą nowe plany amortyzacyjne i skonwertują wierzytelności platne w całości jednorazowo na wierzytelności, spłacalne w trybie stopniowej amortyzacji.

2) Inaczej rzecz przedstawia się jeżeli chodzi o posiadaczy papierów. Co się tyczy listów zastawnych i obligacji, wypuszczonych na podstawie wymienionych wyżej wierzytelności to projekt ustawy rozróżnia wyraźnie emisje z pomocą skarbu państwa od emisji nie posiadających tej poręki. Emisje bez tej poręki ulegają konwersji na listy zastawne i obligacje oprocentowane i umarżalne na zasadach, odpowiadających oprocentowaniu i okresom umorzenia tych wierzytelności. Tej konwersji nie podlegają jednak listy zastawne i obligacje banków państwowych i poręczone przez skarbu państwa Również nie podlegają konwersji emisje oprocentowane na 5 procent i niżej oraz wypuszczone w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych i notowane na giełdach zagranicznych.

Oprocentowanie tych papierów nie będzie obniżone mimo obniżenia oprocentowania wierzytelności zabezpieczających je. Różnicę stąd powstającą ma pokryć skarbu państwa z sum-

które w tym celu będą wstawiane corocznie do budżetu.

Należy wyraźnie stwierdzić, że prywatni posiadacze listów zastawnych i obligacji, wyposażonych w gwarancję skarbu państwa, — względnie emitowanych przez banki państwowe, nie doznają żadnego uszczerbku w swoich prawach i co do tego wspomniany projekt rządowy nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Kongres Związku nauczycielstwa polskiego

Związek Nauczycielstwa Polskiego czyni obecnie przygotowania do organizacji wielkiego kongresu pedagogicznego, który odbyć się ma we Lwowie. Na kongresie tym omówione będą m. in. zadania szkoły wobec współczesnych warunków życia polskiego, postulaty szkoły twórczej w polskiej teorii pedagogicznej, polskie tradycje wychowania, nowy program szkolny, doświadczenia pedagogiczne w Polsce itd.

W kongresie przewidziany jest udział min. Jędrzejewicza, wicemin. Pierackiego, oraz szeregu wybitnych przedstawicieli świata pedagogicznego.

— Łajdaku! Pan zorganizował zasadzkę! Won stąd!
Ale nad wszystkim dominuje troska:
Czy elekt zdoła przedostać się przez tłumy, zalegające Aleje Ujazdowskie, do gmachu sejmowego?

W drodze do Sejmu

Przed wyjazdem z Belwederu proszono Narutowicza, by zgodził się na przejazd do Sejmu bocznymi ulicami, a nie przez Aleje, przepelnione demonstrantami. Nie zgodził się...

Parotysęczny tłum zaległ całe Aleje, a najgłośniejsi skupili się u obu rogów ul. Pięknej. I tu policja była bezczynna.

„Ja widok szwadronu szwoleżerów eskortujących powóz Prezydenta, rozległy się bezczelne wołania:

— Kozacy, stać!

Przed tłumem stanął rotmistrz i zawołał:

— Cofnąć się, hym nie potrzebował użyć siły!

— Nie ustąpimy! Mamy prawo przywitać nowego prezydenta!

— Cofnąć się bo użyję siły.

Chwila wahania wśród tłumy. Oficer wraca do szwadronu. I w tej chwili w tłumie popłoch...

Powóz ma wolną drogę...

Z tłumy padły grudki śniegu i błota w stronę powozu.

Przed gmach sejmowy zajeżdża powóz wiozący Prezydenta. U jego boku... dyrektor protokołu dyplomatycznego M. S. Z., hr. Przewidziński.

Gdzie szef rządu?
Niebawem wyjaśnia się zagadka: prof. Nowak, premier z łaski partyjnych koalicji — zdrzął o swe życie, gdy mu na Krakowskim Przedmieściu, w przedyjm Rady ministrów, zameldowano, że ulica manifestuje, że tłumy zalegają Aleje... „Telefonicznie“ porozumiał się z Belwederem, że „nie może przyjechać“... Nie miał odwagi — jak tego wymagał obowiązek — zasiać do powozu, wiozącego Głową Państwa na akt zaprzysiężenia. Chybkim natomiast przemknął się przez boczne ulice do gmachu Sejmu...

W zgromadzeniu narodowym

O godz. 12,15 przez stopnie, wiodące do gmachu Sejmu, wkrocza elekt.

W sali obrad wita Go marszałek Sejmu, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego.

— Pytam się Pana Prezydenta, czy przy-
muje wybór?

— Przyjmuję.

— Wobec tego proszę o złożenie przepisanej konstytucją przysięgi.

7 minut trwa posiedzenie. Na sali niema nikogo z prawicy. Nie przyszli... Nie chcieli być świadkami zaprzysiężenia człowieka, wybranego głosem większości, do której nie należeli...

W momencie tym już zalopotały skrzydła śmierci nad pierwszym Prezydentem wskrzeszonej do bytu państwowego Polski. Był to początek tragedji, która w pięć dni potem rozegrała się...

„Ekspress Poranny“

250 stacyj — 16 milionów aparatów

Tryumf radiofonji

Radjofonja europejska w ciągu kilku lat zaledwie osiągnęła wspaniałe wyniki swej pracy, pokrywając siecią stacyj nadawczych i aparatów odbiorczych cały stary ląd. Według danych z 1931 roku Europa posiada około 250 stacyj nadawczych, z których audycje odbierane są przez 64.000.000 słuchaczy, grupujących się przy 16.000.000 odbiorników lampowych i detektorowych.

Interesująco przedstawia się wykres, iluz strujący liczbę abonentów, jaka w poszczególnych krajach europejskich przypada na 1000 mieszkańców. Cóż bowiem się okazuje? Pierwszeństwo mają tu bezapelacyjnie kraje skandynawskie. Na pierwszym miejscu — świecąc wszystkim przykładem stoi mała Danja, kraj „mlekiem płynący“ i słynny z uczciwości, czystości i... rowerów. W Danji statystyka z końca 1921 roku wykazywała 475.600 abonentów radiowych. Na 1000 mieszkańców przypada tam 133,9 abonentów radiowych. Jest to rekord, nie notowany niktyle w Europie, ale i na całej kuli ziemskiej.

Dopiero za Danją podąża Wielka Brytania, w której na 1000 mieszkańców aż 92,44 zalicza się do wielkiej rodziny radiowej. Niedaleko od Wielkiej Brytanji odbiegła Szwecja, w której na 1000 mieszkańców przypada 89,5 abonentów radiowych przy ogólnej liczbie 549.857 radjoshuchaczy. Czwarte miejsce

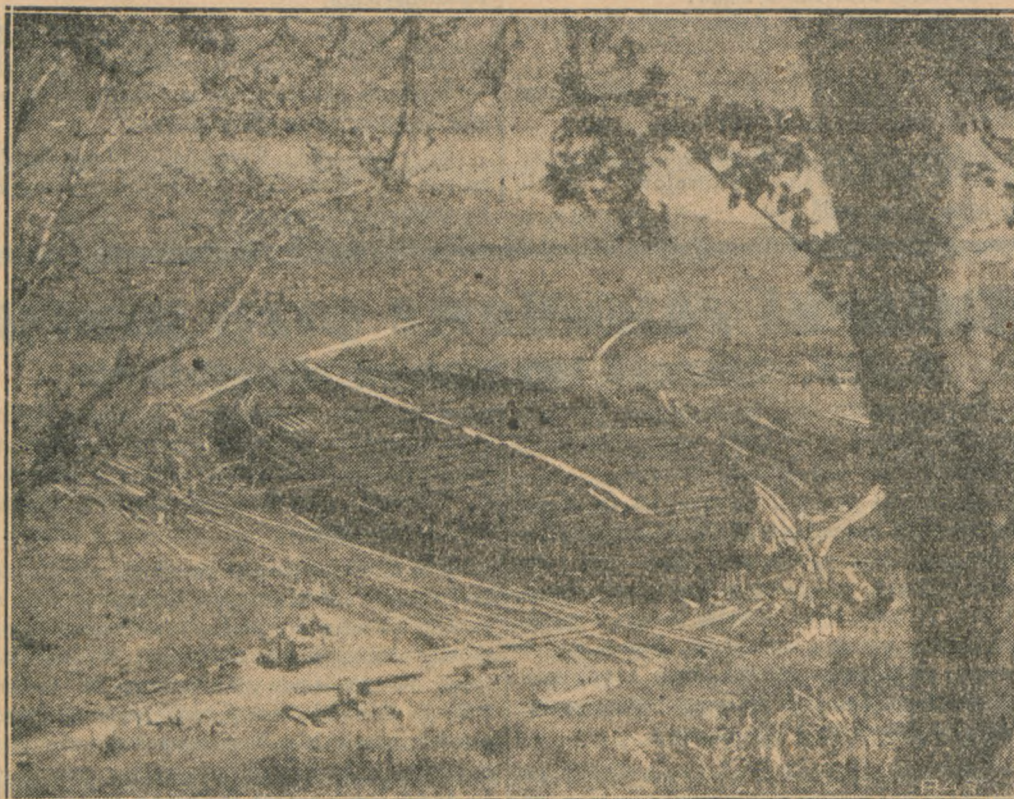
z kolei zajmuje mała Austria, gdzie na 1000 mieszkańców 69,61 może się pochwalić posiadaniem odbiorników radiowych. Dopiero po Austrii następują Niemcy z 61,7 radjoshuchaczami na 1000 mieszkańców.

A Polska? Polska, aczkolwiek nie znajduje się na szarym końcu, to jednak bardzo blisko tego końca. U nas według statystyki wypada zaledwie 9,43 radjoshuchaczy na 1000 mieszkańców. To mało, bardzo mało. Nie pocięła nas fakt, że mniejszą ilością radjoshuchaczy wykazały się mogą takie państwa, jak: Italja, Belgja, Szwajcarja i Norwegja. Słaba

pocięła jest również okoliczność, że w statystyce bułgarskiej, estońskiej, greckiej, tureckiej i jugosłowiańskiej figurują znaki zapytania, a procenty wykazujące ilość radjoshuchaczy na 1000 mieszkańców często wyrażają się w ułamkach procentów.

Polska, jako kraj posiadający około 33.000.000 ludności, powinien i musi postępować naprzód w dziedzinie radiofonji, która niewątpliwie jest poważnym czynnikiem kulturalno-wychowawczym, promieniującym na cały kraj. Mała Danja powinna być nam przykładem.

Wykopaliska z jeziora Nemi



W tych dniach wydobyto z dna jeziora Nemi spoczywającą tam od kilkunastu wieków drugą galeryę cesarza Kaliguli. Na zdjęciu naszym widzimy na pierwszym planie wydobytą galeryę. W głębi jezioro Nemi.

Tunel pod Skaldą

Nowe dzieło techniki

Wybudowany w Antwerpii tunel pod Skaldą jest największym tunelem tego rodzaju wybudowanym w Europie. Prace przygotowawcze trwały przeszło rok i brało w nich udział kilkudziesięciu inżynierów specjalistów francuskich i amerykańskich, niezależnie od sił belgijskich. Nad budową jego pracowało bez przerwy 1.200 robotników, mających specjalne maski, ze względu, iż pracowali oni w olbrzymim cy-

lindrze żelaznym, który posiadał ściśnione powietrze o naporze 2 kg., nie pozwalając na zalanie cylindra. Prace podręczne składały się z budowy dwóch tuneli. Jeden dla pieszych, mający długości 570 m., drugi dla pojazdów 2.100 m. Przebiegają one na 31—37 metrach pod poziomem Skaldy, w czem 15 m. zajmuje woda, resztę zaś piasek. Koszt budowy tych tuneli wyniósł 380 milionów fr. belgijskich.

Björnson w anegdocie

Wugrany zakład

O znakomitym pisarzu norweskim krążyło w swoim czasie mnóstwo anegdot. Oto jedna z nich.

Pewnego razu odwiedził Björnsona w jego posiadłości wiejskiej jeden z polityków i posłów do Stortingu. Rozejrzawszy się dokładnie w otoczeniu wielkiego pisarza, rzecze gość:

— Godzien jesteś, mistrzu, zazdrości! To warzyszy ci nietylko sława poety ale i powodzenie materialne.

Björnson uśmiechnął się lekko i odparł:

— Myli się pan głęboko. Możliwe, iż jestem wielkim poetą, ale moja sytuacja majątkowa nie należy do najlepszych. Jutro np. muszę spłacić dług 100-koronowy, a na poczet tej sumy nie mam ani grosza i nie wiem, jak to załatwić. A może założy się pan ze mną o sto koron, iż muszę wyżywić nietylko siebie i żonę moją, ale jeszcze 28 gęb?

Gość zaśmiał się wesoło:

— Przyjmuję zakład i pewien jestem wygranej.

Björnson ujął gościa pod ramię i zaprowadził go do ogrodu. Tam wskazał mu mały pawilonik, stojący przy murze.

— Proszę, patrz pan — rzekł Björnson, otwierając drzwiczki pawilonu. Tu oto mieści się kurnik, dwadzieścia siedem kur i kogut. Muszę zatem dbać o wyżywienie nietylko siebie i żony, ale i 28-miu moich skrzydlatych wychowańców.

— Trudno, ma pan rację, mistrzu! Przegrałem zakład!

— A ja, — dodał Björnson — będę mógł uregulować jutro mój dług.

Nowy raj...

W Ameryce są jeszcze ludzie, którzy pomimo kryzysu nie wiedzą, co mają robić z nadmiarem pieniędzy. Miljonowy bankier nowojorski np., Right, nabył na własność małą wyspę Cabrera z grupy wysp Balearskich. Wyspka ta zamieszkała jest przez kilkanaście biednych rodzin rybackich. Right zamierza wybudować na wyspie osiedle dla ludzi zmęczonych cywilizacją i pragnących korzystać z samotności zdala od społeczeństwa. Wszystkie koszty urządzenia osiedli i utrzymania na wyspie bierze Right na swoje barki. Ofert chętnych pobytu na wyspie napłynęło tak wiele, iż jeśli wszyscy amatorzy samotności osiedlą się na Cabrera, okaże się, iż wyspie grozić będzie... przeludnienie.

Trzy walizy pełne klejnotów

Wenecja, 13. 12. (PAT). Przybyła tu księżna indyjska Mahara di Barada, wioząc ze sobą pod strażą specjalnej eskorty detektywów trzy walizy pełne klejnotów. Klejnoty te uważane są za najpiękniejsze w całych Indiach. Wartość ich ma wynosić 40 milionów lirów.

Popieraj L. O. P. P.

4 miliony rozwódek w Chinach

Złote czasy haremów w Chinach skończyły się bez powrotu. Oto w tych dniach weszło w życie nowe prawo o małżeństwie, na podstawie którego za legalny uznaje się tylko związek monogamiczny. Wobec ogłoszenia nowego prawa wszystkie drugie, trzecie czy czwarte żony zamożnych Chińczyków mają obecnie prawo wystąpić do sądu z żądaniem przyznania im rozwodu i... alimentów. Można sobie łatwo wyobrazić, że zwłaszcza to drugie żądanie sprawi niemiłe wrażenie w sferach mężów chińskich. Jak przypuszczają, nowe prawo da wolność około 4 milionom Chińczyków, które opuszczą swe dotychczasowe siedziby małżeńskie.

Przestępczość młodocianych w Czechosłowacji

Najczęściej wydarzającymi się przestępstwami wśród młodocianych w wieku od lat 14 do 18 są, jak stwierdza statystyka ministerstwa sprawiedliwości w Czechosłowacji, przestępstwa przeciw prawu własności. Na ogólną liczbę 8736 młodocianych karanych sądowo w latach 1923—1927, trzy czwarte tej liczby o... wiadomości za kradzieże; za czyny niemoralne odpowiadało przed sądem tylko 87 osób, czyli 99% Na ogólną zaś liczbę 8736 młodocianych, karanych sądowo, przypadało 1360 dziewcząt.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos”

(The coming of Amos)

(15) Przedruk wzbroniony.

— Ja myślałem, żeśmy zabrali Niemcy.
— Jak ty to rozumiesz? — zapytałem zdumiony. — Jakiśmy mogli wziąć Niemcy?
— Przecie myśmy wygrali wojnę?
— My.
— No, tośmy musieli wziąć Niemcy, bo jak nie, to cośmy wzięli?

Cośmy wzięli? Jaka odpowiedź mogłem dać tej prymitywnej inteligencji? Nie zrozumiałby, gdybym mu powiedział; że od dnia zawieszenia broni, zwyciężkie państwa starają się bezskutecznie przeszkodzić zbrojeniom Niemiec.

— Staramy się zabierać Niemcom pieniądze na pokrycie naszych szkód wojennych, ale oni udają, że nie mają czem płacić. Rząd francuski utrzymuje, że mają, rząd angielski staje po ich stronie. Stad spory i nieporozumienia. Ameryka umywa ręce od wszystkiego. Prezydent Wilson oświadczył, że Ameryka wzięła udział w wojnie, żeby uratować demokrację. Demokracja ma teraz władzę, ale nie ma pojęcia, jak ją stosować.

Amos dźwignął się niezgrabnie na nogi. Miał na sobie spłowiałe ubranie, czarny, zniszczony krawat, flanelowa koszula i śmieszny melonik, za mały na jego wielką głowę.

— Wuj, ja jestem głupi jak stołowe nogi. Mama mi to zawsze mówiła. Dlatego przwrzekłem

jej, że pojedzie do Europy po naukę. A z tą wojną to było tak, że nie mogłem wyrozumieć, o co im poszło. W Kurjerze Jacksonvilskim pisało to i owo, ale nie wszystko. Do Warranga przyjeżdżali chłopcy z Gallipoli i z Francji i opowiadali niestworzone rzeczy. Wstydziłem się, że ja nie poszedłem ale cóż, kiedy mama zakazała. Wiem, że na tej wojnie zabiliśmy miliony i miliony ludzi, tylko nie wiem po jakiego licha. Tył tylko wiem, żeśmy zadali Niemcom bobu i myślałem, żeśmy jej zabrali, a tu wuj mówi, że nie... — Zamyślił się chwilę. — Prędzej oni nam zadali bobu — dodał, marszcząc brwi. — Pan Judge, nasz rzadca, mówił, że musieliśmy oddać kawał kraju rządowi australijskiemu, żeby zapłacić za wojnę. To jest jakoś nie w porządku.

— Dziś cały świat jest w nieporządku — potwierdziłem. Wszystko przewróciło się do góry nogami.

— Czyja to wina?

— Niemiec.

— A ten tu powiada — uderzył znów reka po gazetę — że musimy pomóc Niemcom, żeby się podniosły eku—eks—eko—no—micznie. Czy to znaczy, żeby się wzbogaciły?

— Tak.

— Głupi!

— Kto głupi?

Wymienił nazwisko wybitnego meża stanu i rzekł, jakby do siebie:

— Dziw, że Pan nie spuści karzącej ręki.

— Pan? — powtórzyłem.

— Kiedy Schon, król Amorejczyków i Og, król Bazan, porwali się na Izraela, Pan nie donu-

ścił, żeby wzrosli w potęgę, a poblił ich i starł ich miasta z powierzchni ziemi.

Potrzasnął smutnie głową. Usiadłem obok niego i zacząłem mu wyjaśniać sytuację europejską.

Później pojechaliśmy do Nicei po garderobę dla niego. Ale dostaliśmy z gotowej konfekcji tylko kilka koszul i miękki filcowy kapelusz; poza tem wszystko było za małe. Amos robił swoim ogromem furorę wśród subjektów. Uśmieł się, gdy kazalem wziąć na niego miarę. W Warranga posyłał poprostu po garnitur Nr. 12, nie troszcząc się ani o kolor, ani o krój, ani o gatunek materiału. Ubranie, które miał na sobie, było „niedzielne“ i miał je już pięć lat.

— Te próżniaki — rzekł, wskazując na tłumy spacerowiczów na Promenade des Anglais — muszą wydawać masę pieniędzy na lachy. Byłbym głupi.

— Pomówisz o tem z Dorotą — odparłem. — I jestem przekonany, że ona ci przemówi do rozumu.

Tak, jestem przekonany, że mores przed Dorotą będzie dla Amosa początkiem mądrości.

W drodze powrotnej wybadalem go co do kwestji jego zapatrywań na sprawy finansowe. Nie miał zielonego pojęcia o najprostszyc rzeczach. Portfel jego zawierał około pięćdziesięciu funtów w banknotach i nietkniętą książeczkę czekową, której magiczność nie robiła na niego żadnego wrażenia. W Warranga pieniędzmi rządziła matka. Dostawał od niej dziesięć szylingów tygodniowo, z czego oszczędzał więcej niż połowę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pochód czerwonej międzynarodówki

Bolszewickie ogniska rozrzucone po całym świecie

Najwyższą instancją akcji komunistycznej na terenie międzynarodowym jest, jak już pisaliśmy w jednym z ostatnich artykułów, Kongres Generalny. Przebieg dotychczasowych Kongresów był następujący:

GENERALNE KONGRESY.

Pierwszy Kongres miał miejsce w marcu 1919 r. Brało w nim udział 33 delegatów 19-tu partji komunistycznych i 19 delegatów sympatyzujących organizacji.

Drugi Kongres w lipcu 1920 zgromadził już 214 delegatów. Poświęcony był specjalnie omówieniu metod propagandy wśród narodów wschodnich — już w miesiącu wrześniu następnego roku odbył się nadprogramowy kongres specjalny w Baku, na który stawilo się 1.891 delegatów, w tem 55 kobiet należących do 37 narodowości.

Trzeci kongres w lipcu 1921 zgromadził 603 delegatów, przedstawicieli 98 partji komunistycznych i 2 milionów członków. Kongres ten zajmował się rozwojem kryzysu ekonomicznego światowego i rozważał sposoby powiększenia go.

Czwarty kongres w listopadzie 1922 w Leningradzie: 401 delegatów 62 partji komunistycznych. Organizacja młodzieży komunistycznej, walka z faszyzmem, kwestja rolnictwa i syndykatów.

Piąty kongres czerwiec 1924: Sprawy wschodnie. Bolszewizacja partji komunistycznych, tj. zwiększenie ich aktywności.

W marcu i kwietniu 1925 nie było kongresu tylko zebranie Rady egzekucyjnej rozszerzonej, która obradowała nad sprawami organizacyjnymi i nad ożywieniem działalności w Ameryce Południowej.

AKCJA REWOLUCYJNA.

Na wiosnę 1926 Rozszerzona Rada Egzekucyjna i Międzynarodowa Konferencja Organizacyjna opracowały lenje wytyczne akcji wśród kobiet i w syndykatach. W zimie tegoż roku uchwalono ukonstytuować przydzium Trzeciej Międzynarodówki i sekretariat polityczny. Uchwalono, nie, aby partje komunistyczne nie ograniczały się do konsolidowania się, lecz winny eksploatować każdą sposobność i pretekst do wywołania akcji rewolucyjnej. Wszelkie usiłowania współpracy klas należy zwalczać, jak również wszelki wysiłek partji burżuazyjnych dążący do poprawy losu pracujących(!). Drugą Międzynarodówkę uchwalono zwalczać na równi z partjami burżuazyjnymi, oraz walczyć przeciwko umowom lokarniejskim i „uwydadnić” imperializm Ligi Narodów.

WSZECHŚWIATOWE PLANY.

W maju 1927 Komitet egzekucyjny zajmuje się rewolucją chińską i przygotowaniem wojny cywilnej wszechświatowej.

W lutym 1928 rozważano sytuację we Francji, walki w Anglii, przeciw rządóm konserwatystów, Labour Party i Trade Union, przygotowanie nowej fałszywej rewolucyjnej w Chinach i organizację komunistyczną w związkach zawodowych.

Od 17 lipca do 6 września tegoż roku obracuje Kongres światowy II Międzynarodówki. Oma wiano na nim walki rozstrzygającej między komunizmem a światem burżuazyjnym, rozwój komunizmu w kolonjach, organizację Międzynarodówki Młodzieży Komunistycznej i nasilenie akcji w Międzynarodowej Czerwonej Pomocy.

W latach 1927, 1930 i 1931 nie było kongresów. Natomiast w lipcu 1929 Komitet Egzekucyjny zdecydował, że walka ekonomiczna prowadzona przez partje komunistyczne winna się stać walką o władzę polityczną. Komunści powinni przygotowywać zbrojne powstania. Międzynarodowy dzień czerwony 1 sierpnia powinien być obchodzony co roku i przypominać wszystkim te postanowienia. Ten sam cel mają wszelkie strajki polityczne, gwałtowne manifestacje uliczne, rozruchy w kolonjach

Milijarder na rowerze

Najbogatszy człowiek na świecie, John Rockefeller junior, wyruszył w podróż poślubną ze swoją małżonką. Udał się w tym celu na wyspy Bermuda. Ale podróżuje nie w luksusowym samochodzie, lecz na skromnym rowerze, co budzi zdumienie w kołach nowatorskiej finansjery.

itd. Rozszerzony Komitet egzekucyjny z lutego 1930 zajmował się kryzysem światowym i bezrobociem oraz akcją bolszewicką na terenach magistrackich.

AŻ DO PARAGWAJU.

Komitet egzekucyjny z kwietnia 1931 zajął się przedewszystkiem wzrostem kryzysu ekonomicznego i wykorzystaniem go dla akcji rewolucyjnej; wykorzystano na tym kongresie zadania partji polskich i niemieckich, wzmoczenie ruchu rewolucyjnego w Chinach, Indjach i Indochinach. Do Trzeciej Międzynarodówki przyjęte zostały par-

tje komunistyczne z Indochin, Cypru, Filipin, Kuby, Korei, Nowej Zelandji, Ligi Robotniczej Irlandzkiej i partji socjalistyczne Kolumbji, Ekwadoru i Paragwaju.

W roku 1932 odbył się kongres komunistyczny Międzynarodowy w Amsterdamie, na którym 2000 delegatów manifestowało przeciw wojnie.

W pierwszym kongresie w roku 1919 brało udział 33 delegatów... W ostatnim — 2000.

Nie lękmy się: Dalszy ciąg nastąpi, jeśli nie będziemy organizować scementowanej zwartej potężnej samoobrony.



Stan zasiewów ozimych

Najgorszy stan żyta na Pomorzu

Stan zasiewów ozimych przedstawiał się w dniu 15 listopada br. przeciętnie dla całej Polski w stopniach następujących: pszenica 3,7, — żyto 4,0; jęczmień 3,5; rzepak 3,6, koniuczyna 3,4. —

W porównaniu do stanu z połowy miesiąca października t.b. zasiewy pszenicy polepszyły się we wszystkich województwach, z wyjątkiem wileńskiego, w którym pozostały naogół bez zmiany. Najlepszy stan zasiewów pszenicy odnotowano w woj. tarnopolskim 3,9 i lubelskim 3,8; najgorszy w woj. poleskim 3,3 i wileńskim 3,4.

Żyto wykazało ze wszystkich ozimin największe polepszenie, przyczem poprawa nastąpiła we wszystkich bez wyjątku województwach. Najlepszy stan żyta stwierdzono w woj.

lubelskim 4,2 oraz tarnopolskim, łódzkim i kieleckim po 4,1, najgorszy w woj. pomorskim 3,7.

Stan jęczmienia pogorszył się nieznacznie w woj. wolińskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim, pozostał bez zmiany w woj. lubelskim, białostockim i wileńskim, w pozostałych zaś 9 województwach polepszył się. Najlepiej przedstawiał się jęczmień w woj. poznańskim 3,7; najgorzej w wileńskim i tarnopolskim po 3,0.

Stan rzepaku poza woj. białostockim, wolińskim i tarnopolskim, w których pogorszył się oraz lubelskim i pomorskim, w których pozostał bez zmiany — polepszył się; aczkolwiek nie w tak znacznym stopniu, jak żyta i pszenicy. Najlepszy stan rzepaku okazał się w

Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe

rozpoczynają nowy okres działania

Związek Gmin Wiejskich R. P. powołuje do życia Związek Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych z siedzibą w Warszawie. Sprawa ta jest na jaknajlepszej drodze i bliska jest finalizacji. W związku z tem dyrektor Związku Gmin Wiejskich R. P. p. Bolesław Tkaczyk udzielił nam następujących wyjaśnień:

Zadaniem kas gminnych jest uprzystępnienie ludności gmin wiejskich kredytu na cele gospodarskie oraz ułatwienie gromadzenia oszczędności i ich oprocentowania. Mogą one zaciągać wszelkiego rodzaju zobowiązania do dwudziestokrotnej sumy kapitałów własnych. W tych granicach za zobowiązania kasy odpowiada gmina całym swym majątkiem i do-

chodami. Zarząd kasy wybierany jest przez radę gminną, która także spełnia nad nią kontrolę. Ponadto kasy poddane są nadzorowi wydziałów powiatowych. Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe mają zapewnioną stałą pomoc ze strony Państwowego Banku Rolnego.

Gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa może udzielać pożyczek tylko osobom fizycznym i prawnym, mającym siedzibę lub też działającą na terenie gminy.

Związek Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych przystąpi do Związku Rewizyjnego Kas Komunalnych i w ten sposób wchodzi do Związku zrzeszającego wszystkie Kasy Komunalne miejskie i powiatowe. W

Upadłości bankowe w U. S. A.

Według ostatniego zestawienia, zamknięto w roku bieżącym w Stanach Zjednoczonych dotychczas 1298 banków z ogólnym stanem depozytów 617,7 milj. dol. Liczba upadłości bankowych w roku ubiegłym była znacznie większa, wyniosła bowiem w odpowiednim okresie 1866 przy ogólnej cyfrze depozytów 1534 milj. dol. Na poprawę sytuacji w bankowości amerykańskiej w r. b. wpłynęła w dużej mierze ożywiona działalność Reconstruction Finance Corporation.

Wycieczka kursu M. S. Z. na Górnym Śląsku

W dniach od 9 do 12 bm. bawiła na Górnym Śląsku wycieczka kursu ministerstwa spr. zagranicznych, w której uczestniczyły 24 osoby.

Od lat trzech organizuje ministerstwo spr. zagranicznych co roku 6 tygodniowe kursy naukowe, których zadaniem jest uzupełnienie fachowe przygotowania urzędników służby zagranicznej. W wykładach (około 100 godzin) prelegenci, wśród których znajduje się wielu wybitnych polityków, ekonomistów, prawników, historyków, socjologów i wojskowych, analizują cały szereg zagadnień, biorąc zwłaszcza pod uwagę zagadnienia aktualne. Uczestnicy kursu odbywają również podczas jego trwania jedną większą podróż po kraju. W roku ubiegłym zwiedzili Gdynię i Gdańsk, a w roku bieżącym Górny Śląsk.

O pomoc dla bezrobotnych

W związku z coraz większą nędzą materialną wydał Arcypasterz diecezji śląskiej J.E. Ks. Biskup Adamski odezwę, którą odczyta du chowieństwo z ambon, a w której w gorących słowach zachęca wiernych do zbierania składek na ubogich i bezrobotnych, do czynnego wspierania akcji charytatywnej zorganizowanej przez związek kościelno-dobroczynny oraz władze miejscowe.

Tranzjtowe ładunki ryb przez Gdynię

Ostatnio bawili w Gdyni przedstawiciele eksporterów rybnych z Norwegji, którzy nawiązali kontakt z importerami z Czechosłowacji i Rumunii i zamierzają eksportować przez Gdynię większe ładunki świeżych śledzi do fabryk konserw w tych krajach. Zwiedzając gdyńską chłodnię rybną byli zachwyceni jej nowoczesnym, praktycznym urządzeniem.

Spadek światowej produkcji ziemniaków

Według obliczeń statystycznych Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, tegoroczna światowa produkcja ziemniaków wynosi 115 milionów ton, to znaczy o 2 procent mniej, niż w roku ubiegłym.

Spadek produkcji ziemniaków zanotowano w szeregu krajów, między innymi również w Polsce. Udział nasz jednak w produkcji światowej jest nadal bardzo poważny i wynosi blisko czwartą jej część. Produkcja ziemniaków w Polsce obliczona jest w roku bieżącym na 26,9 milionów ton.

woj. kieleckim i stanisławowskim po 3,8; — najgorszy w woj. poleskim 2,8.

Stan koniuczyny wykazał w poszczególnych województwach pewne wahania, pozostając naogół jednak bez zmiany. Najlepszy stan koniuczyny był w woj. lubelskim 3,8; najgorszy w wojew. poleskim, krakowskim i lwowskim po 3,2.

działalności swej utrzyma Związek Gminnych Kas ścisły kontakt z władzami nadzorcami kas i z Państwowym Bankiem Rolnym, który jest konieczny i dążyć będzie do harmonizowania tej działalności z pokrewnymi kasami komunalnymi przez ich zrzeszenie centralne.

Kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe przeznaczone do gromadzenia oszczędności wśród miejscowej ludności na cele kredytowe tejsze miejscowej ludności, są wybitnym środkiem samopomocy i mają duże znaczenie dla ludności rolniczej wsi. Ich rozwój może oddać duże usługi ludności, a przez to i krajowi.

Zw. Podoficerów Rezerwy w Brodnicach przy pracy dla Państwa

W ub. tygodniu odbyło się w Brodnicach walne zebranie Zw. Podoficerów Rezerwy. Obrady zagał p. prezes Grzywacz witając pp.: kom. obwodowego P. W. kpt. Janusza Horzkiego, prezesa pow. Zw. Powstańców i Wojsków dra Zakrzewskiego, prezesa Okręgu Kaczmarek z Torunia, prezesa Zw. Powst. i Wojsków Klemensa Wrześnińskiego i innych, podając następnie przyjęcie do Koła nowych członków p. p. mec. Rozwadowskiego i ref. Pagowskiego.

W pięknych żołnierskich słowach złożyli życzenia owocnej pracy imieniem D-cy 67 p. p. i Obwodu P. W., p. kpt. Horzowski, imieniem prezesa wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O. p. dra Sindowskiego i Zw. Powst. i Wojsków p. dr. Zakrzewski, imieniem Okręgu Związku, p. prezes Okręgu Kaczmarek. Przez powstanie uczczono pamięć zasłużonego członka Koła s. p. Ignacego Dynowskiego. — Przewodniczącym zebrania wybrano p. prezesa Okręgowego Kaczmarek.

Wskład prezydium weszli p. p. Sarnowski F., Neumann i Goliński. — P. prezes Kaczmarek w imieniu Okręgu wręczył dyplomy uznania za ofiarę pracę w Związku p. p. Neumanowi Alojzemu, Chojnowskiemu Bolesławowi, Olszewskiemu Feliksowi, Golińskiemu Stanisławowi, Herderowi Edwardowi i Rykaczewskiemu Janowi.

Protokół z ostatniego Walnego Zebrania odczytał p. sekretarz Kuźnicki. Sprawozdania z rocznej pracy Koła złożyli p. p. prezes Grzywacz, komendant Domiu, skarbnik Kubecki, przewodniczący Komisji Rewizyjnej nac. Schütz. Ze sprawozdań wynika, że praca Koła w roku sprawozdawczym była bardzo żywa i owocna zarówno w dziedzinie wojskowej jak organizacyjnej i towarzyskiej.

Wszyscy członkowie w r. ub. zdobyli Odznakę Strzelecką III. wzgl. II. kl. oraz wielu Państwową Odznakę Sportową, co świadczy b. pochlebnie o sprawności sportowej i fizycznej członków Koła i pielęgnowaniu ducha wojskowego w Związku. — Na wniosek przewodniczącego Kom. Rewizyjnej nac. Schütza udzielono jednogłośnie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, potem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Wobec przeniesienia dotychczasowego zasłużonego prezesa p. Grzywacza do Torunia, p. prezes Okręgowy Kaczmarek złożył mu imieniem Związku gorące podziękowanie za dodatnie wyniki pracy jego i całego Zarządu oraz członków Koła Brodnica.

Przy obecności 35 uprawnionych do głosowania członków odbyło się tajne głosowanie w wyniku którego 22 głosami prezesem Koła na rok 1933 wybrano p. mec. Rozwadowskiego Kazimierza. — Następnie w jawnym głosowaniu wybrano: wiceprezesem p. Neumana Alojzego, sekretarzem p. Kuźnickiego, zast. sekr. p. Golińskiego, skarbnikiem p. Bułkę, komendantem p. Chojnowskiego, zast. komend. p. Domina, ławnikami p. p. Neumana Fryd. i Sarnowskiego Fabjana. Do Sądu Koleżeńkiego wybrano p. p. Pagowskiego, Gołbiewskiego i Rynkowskiego. — Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano ponownie p. nac. Schuetza, członkami zaś p. p. Kubeckiego i Wisniewskiego. Delegatami na Zjazd

Tajemnica ambulansu nr. 222

Niespełna miesiąc temu, jeden z funkcjonariuszów kolejowych PKP, w czasie obchodzenia swego odcinka, zauważył za stacją Kaczory na torze wiodącym do Pily — większą ilość strzępów z listów, porzucanych na przestrzeni kilkudziesięciu mtr. Zaintrygowany tem spostrzeżeniem kolejarz powiadomił o odkryciu jednego z posterunkowych najbliższej stacji, który natychmiast wszczął dochodzenia. Po nitce do kłębka — śledztwo wykazało, że listy te zostały wyrzucone z ambulansu nr. 222, pociągu nr. 311 w dniu 16 listopada br. Mając takie dowody w ręku, policja aresztowała dwóch urzędników pocztowych, którzy w dniu tym ambulans prowadzili.

Ujętych, jako podejrzanych o okradanie listów — odsławiono w dniu przedwczorajszym do dyspozycji sądziego śledczego.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, sądzia śledczy, po rozpatrzeniu sprawy, przytrzymanych urzędników zwolnił, tak, że odpowiadają oni będą z wolnej stopy. Ponieważ obaj do winy się nie przyznali, przeto dopiero rozprawa sądowa sprawę wyjaśni i zadecyduje o dalszych ich losach.

Walny Okręg wybrano p. p. prezesa Rozwadowskiego, Pagowskiego, Chojnowskiego i Neumanna.

Do Zarządu Powiatowego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny na stanowisko sekretarza wydelegowano p. Pagowskiego.

Po powołaniu Zarządu do prezydium p. prezes Rozwadowski imieniem Zarządu i własnym podziękował zebranym kolegom za wybór oraz zwrócił się z serdecznym apelem do

kontynuowania owocnej pracy Koła.

W wolnych głosach przemawiali w sprawach organizacyjnych p. p. Znaniecki, Domin, Tarasiewicz, Grzywacz i inni.

P. kpt. Horzowski w dłuższym przemówieniu omówił wytyczne pracy z dziedziny P. W., która w imię tradycji Koła i w przyszłym roku winna być żywą i wydajną.

P. prezes Rozwadowski o godz. 24 solwował zebranie hasłem „Jedność“, poczem odśpiewano „Nie rzucim Ziemi“.

Uroczystości święcenia kapłanów w Pelplinie

W nadchodzącą sobotę dnia 17 bm. w katedrze pelplińskiej odbędzie się uroczystość święcenia diakonów na kapłanów.

Nowowyświęceni kapłani odprawia pierwszą mszę św.: Ahtabowski Jan dnia 18 bm. w kościele poklasztornym w Chelmży; Bartkowski Bronisław dnia 26 bm. w kościele parafjalnym w Lidzbarku; Bigus Józef dnia 21 bm. w kościele parafjalnym w Gowidlinie; Chyliński Franciszek dnia 18 bm. w kaplicy seminarjum duch. w Pelplinie; Degner Leon dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Lembargu; Dettlaf Jan dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Złotowie (Lubawa); Drapiewski Marjan dnia 18 bm. w kościele parafjalnym w Jelefczu; Falkowski Teofil dnia 18 bm. w kościele parafjalnym w Mrocznie; Gliszczyński Franciszek dnia 19 bm. w kościele parafjalnym w Zapenciu; Głowczewski Walerjan dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Brusach; Heinig Juliusz dnia 21 bm. w kościele farnym w Grudziądzu; Hoeft Walter dnia 19 bm. w kościele parafjalnym w Wejherowie; Jank Leon dnia 21 bm. w kościele parafjalnym w Wygodzie; Januszewski Leon dnia 19 bm. w kościele w Grudziądzu; Jasiński Tadeusz dnia 20 bm. w kościele farnym w Chelmnie; Juchta Józef dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Starym Targu (Prusy Wschodnie); Kajut Jan dnia 21 bm. w kościele na Jasnej Górze (Częstochowa); Kasprzycki Antoni dnia 21 bm. w kościele parafjalnym w Rożentalu (Lubawa); Kowalski Zygfryd dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Koronowie; Krause Stanisław dn.

20 bm. w kościele parafjalnym w Pucku; Kuchciński Leon dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Jeżewie; Losiński Bolesław, dnia 18 bm. w kaplicy św. Józefa w Pelplinie; Martenka Jan dnia 18 bm. w kościele parafjalnym Gdynia-Chylonja; Niklas Stanisław dnia 19 bm. w kościele parafjalnym w Dąbrówce; Nowak Stanisław dnia 26 bm. w kościele poklasztornym w Chelmży; Olkiewicz Brunon dn. 19 bm. w kościele św. Jakóba w Toruniu; Olszewski Tadeusz dnia 25 bm. w kościele św. Jana w Toruniu; Piechowski Zygfryd dnia 19 bm. w kościele parafjalnym w Nowejcerkwi pow. tozewski; Poeplau Leon dnia 25 bm. w kościele poklasztornym w Chelmży; Schmelter Henryk dnia 19 bm. w kościele farnym w Grudziądzu; Sowiński Stanisław dnia 19 bm. w kościele parafjalnym w Rożentalu (Lubawa); Sychta Bernard dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Sierakowicach; Sylka Alfons dnia 18 bm. w kościele św. Józefa w Tczewie; Szczyński Stanisław dnia 19 bm. w kościele parafjalnym w Pelplinie; Szybowski Franciszek dnia 18 bm. w kościele parafjalnym w Zblewie; Synalewski Ksawery dnia 26 bm. w kościele parafjalnym w Linowie; Tisler Alfons dnia 18 bm. w kościele parafjalnym w Godziszewie; Jutrzenka-Trzebiatowski Zygmunt dn. 21 bm. w kościele parafjalnym w Leźnie; Tyński Zygmunt dnia 19 bm. w kościele poklasztornym w Chelmży; Weltrowski Alfons dnia 18 bm. w kościele parafjalnym w Czersku; Węgielewski Józef dnia 20 bm. w kościele parafjalnym w Kościerzynie.

Obywatelski podatek komunalny Splota zobowiązań samorządów.

W dniu 5 bm. w lokalu Związku Miast Polskich odbyło się pod przewodnictwem prezesa Związku inż. Z. Słomińskiego posiedzenie komisji porozumiewawczej centralnych zrzeszeń samorządowych.

Na posiedzeniu tem uzgodnione zostało stanowisko co do projektu ustawy o powszechnym obywatelskim podatku komunalnym po myśli opinii Związku Miast, wyrażonej w memorjale, opublikowanym w nr. 16-17 organu Związku Miast Polskich „Samorząd Miejski z dnia 1 września rb.

Nadto przeprowadzona została dyskusja ogólna nad temi Związku Miast w sprawie ulg w spłacie przez związki komunalne ich zobowiązań. Wicemarszałek sejmu dr. K. Polakiewicz poinformował uczestników konferencji o wynikach rozmów na ten temat z ministrem skarbu i prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego. Na jednym z najbliższych posiedzeń komisja porozumiewawcza w dalszym ciągu zajmować się będzie tem ważnym i pilnym zagadnieniem.

Również do następnego posiedzenia odroczone zostało rozpatrzenie poprawek Związku Miast do projektu ustawy o sposobie pokrywania kosztów leczenia ubogich oraz kosztów opieki społecznej.

Rozporządzenie o dozorze nad wyrobem i obiegem maki

Minister opieki społecznej wydał w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu rozporządzenie w sprawie zmiany rozporządzenia 29 października 1929 o dozorze nad wyrobem i obiegem maki i wyrobów mącznych.

Rozporządzenie to ustala obowiązek wykazywania na kartkach, przyklejanych do bochenków chleba oprócz rodzaju maki żytniej, również gatunki maki, z którego chleb został wypieczony. Zarządzenie to dotyczy chleba żytniego.

Rozporządzenie wejdzie w życie siedem dni po ogłoszeniu.

Jak jest zagranicą?

Kiedy statki polskie przybywają do portów zagranicznych, czy to angielskich czy francuskich lub innych, marynarze załóg i pasażerowie zewsząd zasypany są pytaniami, czy mają polskie papierosy. Papieros polski cieszy się zagranicą już oddawna ustalonem wzięciem, co zresztą potwierdzają sukcesy polskich wyrobów tytoniowych na wystawach zagranicznych.

W pogoni jednakże palaczy zagranicznych za polskim papierosem rzuca się w oczy i uderza każdego charakterystyczny szczegół: Palacze zagraniczni w pierwszym rzędzie kupują papierosy bezustnikowe. Zapytywani, dlaczego wolą tego typu wyroby, zazwyczaj potrzaskują głowa i wruszają ramionami, jakgdy-

by ze zdziwienia, iż można wogóle o to pytać. Pałają je oni poprostu dla tego, iż papierosa w innej postaci — z ustnikiem — prawie że nie znają. Fabryki prywatne czy zmonopolizowane wyrobów tytoniowych oddawna zrozumiały, jak wielkie oszczędności i dla palacza i dla nich samych przynosi papieros bez ustnika, i narzuciły go poprostu swym palaczom, przekonywując ich szybko i łatwo o bezwzględnej wyższości bezustnikowego nad papierosem z ustnikiem. W Niemczech, gdzie dawniej poza Rosją może jeszcze najbardziej rozpowszechniony był papieros z ustnikiem, w ostatnich czasach również wszystkie fabryki papierosów przerzuciły się i nastawiły zupełnie na fabrykację bezustni-

Mydło do golenia
Pomerania
jest chluba
polskiego przemysłu

Obywatelski czyn Strzelca w Rzepicznie

Wioska nasza położona jest wśród prastarych borów tucholskich. Kiedyś hasały tu przeróżne „wysłanniki i proroki“, szerząc wśród ludności nienawiść do wszystkiego, co państwowe.

Dziś nastąpiła radykalna zmiana.

Na gruzach zbankrutowanych hasel zwy, ciężła zdrowa myśl twórczej pracy dla Państwa. Powstało tu z inicjatywy miejscowej ludności kolo BBWR i oddział Strzelca. Wre praca świetlicowa, a ćwiczenia oddziałów Strzelca dają bardzo dobre wyniki.

Ostatnio z własnej inicjatywy, rozumiejąc trudne położenie Państwa, przystąpili członkowie kolo BBWR i Strzelca do naprawy odcinka drogi około 150 m. Droga ta od dawna nie naprawiana, utrudniała komunikację. Dziś droga wykończona wzorowo, jest dokumentem twórczej pracy Strzelca.

Duszą wszelkich poczynań społecznych jest tutaj p. Milek.

Twórcza praca dla Państwa to nasza odpowiedź na oszczerce zaczepki Zw. Strzeleckiego.

Do żołnierzy 6 pp. Legionów Polskich

Byłych oficerów i żołnierzy 6 pp. Legionów Polskich, względnie ich rodziny (o ile legionista nie żyje), uprasza się o zgłoszenie się do Komisji Odznaczeniowej b. 6 pp. Legionów Polskich, celem zakwalifikowania do odznaczenia. Dokładne życiorysy z podaniem przebiegu służby w Legionach Polskich oraz w Wojsku Polskiem należy kierować pod adresem: Jan Ciasłoń ppulk. dyplom., Warszawa, ul. Senatorska 29.

Tczew

— Z zebrania Zw. Legionistów. W ub. sobotę w świetlicy kolejowej w Tczewie odbyło się miesięczne zebranie Zw. Legionistów Oddziału Tczew-Gdańsk.

Zebranie zagał prezes ob. Włosek, poczem ob. Kapuś złożył obszernie sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie, gdzie zapadło cały szereg ważnych uchwał, między innymi zatwierdzony został nowy statut i decyzja w sprawie połączenia organizacji P. O. W. ze związkiem Legionistów.

Legioniści polscy po ukończeniu 60 roku życia traktowani będą jako weterani, inwalidzi i otrzymają 50 procent zniżki na kolejach.

Pozatem na zjeździe powzięto cały szereg uchwał ideowych. Zjazd wzywa wszystkich legionistów do wytyczenia pracy dla dobra silnej i mocarstwowej Polski, oraz do walki z kryzysem gospodarczym.

Na zjeździe powołano do życia nowy zarząd główny z p. pułkownikiem Sławkim na czele.

Prezes oddziału ob. Włosek zdał obszernie sprawozdanie z działalności zarządu, poczem omawiano powołanie do życia komisji porozumiewawczej, która by udzielała metody pracy w poszczególnych organizacjach przorządowych na terenie Tczewa i Gdańska.

Por. rez. Ostruska wygłosił ciekawą odczyt o obronie przeciw lotniczo-gazowej.

W wolnych głosach omówiono wiele rganicznych spraw między innymi sprawę urzędzenia herbatki legionowej w Gdańsku, w której ma wziąć udział również p. Minister Papee.

„Palace“ Dziś ostatni raz!
Powódź
2 osoby na 1 bilet.

KRONIKA

czwartek
15
grudnia

TORUN
Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Dyoskora
Czwartek Walerjana

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 14 b. m. włącznie dyżuruje: w śródmieściu: „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski; na Bydgoskiem Przedm. „Św. Anny“, Mickiewicza 98; na Mokrem „Pod Łabędziem“, Kościuszki 15.

Repertuar Teatru.

Środa 14 bm. godz. 20 „Pod zarządkiem przymusowym“.
Czwartek 15 bm: godz. 20 „Mademoiselle“

Repertuar kin:

Światowid — „Księżna Łowicka“.
Palace — „Powódź“.
Mars — „Światła wielkiego miasta“.
Lux — „Kobieta z Monte Carlo“.
Corso — „Granica w płomieniach“ i „W sidłach zdrajców“.

MARS (Teatr dźwiękowy ul. Warszawska)

Wielki triumf, który jest dzisiaj na ustach całego świata, stolic całej kuli ziemskiej: New Yorku, Paryża, Berlina, Londynu, Tokio i Polski.

Król Jerzy angielski, Król Albert belgijski, Prezydent Francji, Arystydes Briand, Bernard Shaw — widzieli, podziwiali i śmiali się do łez na fenomenalnym arcydziele **Charlie Chaplina** pod tytułem:

Światła wielkiego miasta

Film, na który czekają miliony
Nadto: Niebawym nadprogram.

Ze względu na konieczność wysłania filmu, kino „MARS“ zawiadamia Szan. Publiczność, że obraz p. t. „Światła wielkiego miasta“ z Charlie Chaplinem, będzie wyświetlany tylko do soboty.

Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-tej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.20—1.60

Z miasta

— Leżycia chóru „Dzwon“ dziś o godz. 20 we Dworze Artusa. (9041)

— Ciągłość cywilizacji rzymskiej. Prof. Uniw. Pozn. Zygmunt Wojciechowski wygłosi z ramienia Powszechnych Wykładów U. P. dnia 15 bm, w Toruniu odczyt pt. „Ciągłość cywilizacji rzymskiej“.

Zagadnienie, o którym mówić będzie prelegent, jakkolwiek początkami swemi sięga czasów odległych, jest niezmiernie ciekawe i aktualne zwłaszcza obecnie, gdy tak często mówi się o kryzysie cywilizacji współczesnej. Przecież cała cywilizacja zachodnio-europejska czerpała zawsze i czerpać będzie jeszcze długo ze skarbcza kultury rzymskiej, bo ona z niej się zrodziła. Ta cywilizacja zachodnio-europejska różne przechodziła koleje w wieruchach dziejowych, pierwiastki jednak cywilizacji rzymskiej, które były podstawą zachodnio-europejskiej cywilizacji, przetrwały największe burze i kryzysy kulturalne.

Odczyt prof. Wojciechowskiego odbędzie się o godz. 20 w auli Gimnazjum im. Kopernika. Wstęp na odczyt dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 20 gr.

— Z Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego. We czwartek dnia 29 bm. o godzinie 18 w sali Konserwatorium (Rynek Staromiejski 30, I piętro) odbędzie się doroczne walne zebranie członków Towarzystwa. Na porządku obrad m. in.: sprawozdanie z działalności Pom. Tow. Muz. i Konserwatorium; sprawozdanie kasowe; sprawozdanie komisji rewizyjnej; wybory nowego zarządu; wolne wnioski. W myśl art. 5 c. Statutu Towarzystwa walne zebranie przystąpi do uchwał bez względu na ilość przybyłych na zebranie członków.

— Zgony. Dnia 13 bm. zmarli w Toruniu Józef Łapawa ur. 1910; Marjanna Kińska z domu Bocionewska ur. 1858; Julja Wunder z domu Grams ur. 1883.

Nowa serja praktycznych ofiar pod choinkę dla najbardziej potrzebujących dzieci

W dniu wczorajszym wpłynęła pod choinkę dla najbardziej potrzebujących dzieci nowa serja praktycznych ofiar.

Nowy cykl ofiarodawców rozpoczęła p. Jadwiga Deutschowa, właścicielka f-my „Bazar Polski“ ul. Kościuszki 9, która złożyła jako dar pod choinkę dla najbardziej potrzebujących 3 berety, 5 p. pończoch ciepłych i 2 p. skarpet.

Dar p. Jadwigi Deutschowej zapisałiśmy na konto nr. 67.

Na koncju nr. 68 zapisałiśmy dar f-my Kryszyński-Ciesielski, znanej hurtowni towarów kolonialnych, która złożyła pod drzewko paczkę, zawierającą różne artykuły żywnościowe.

Na koncju nr. 69 zapisałiśmy dar f-my Mocca Palarnia Kawy i Fabryka Kawy Słodowej Foruń — Mokre, która złożyła jako dar pod drzewko dla najbardziej potrzebujących dzieci 50 paczek kawy słodowej.

Wczoraj wykaz ofiarodawców zamknęliśmy kontem nr. 70.

Na koncju tym zapisałiśmy dar p. Martynowskiego, okręgowego mistrza kominiarskiego, który złożył jako dar pod choinkę kwotę 5 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Równocześnie prosimy tych wszystkich, którzy zadeklarowali dary czy to w naturaljach czy w gotówce o łaskawe złożenie darów w administracji naszego pisma, gdzie można składać również dalsze dary pod drzewko.

Walne zebranie Komitetu Popierania Teatru

W sali starostwa powiatowego odbyło się w dniu wczorajszym walne zebranie Komitetu Popierania Teatru w Toruniu. Obradom przewodniczył nowowybrany prezes p. starosta Rogowski.

Zebrańe zaszczycili swą obecnością p. Wojewoda Pomorski Kirtkiliś i dowódca Okręgu Korpusu VIII p. gen. Pasławski.

Po zatwierdzeniu formalności wstępnych przedstawiła sekretarka p. prof. Muennichowa sprawozdanie z działalności komitetu w roku bieżącym. W obszernie i doskonale ujętym sprawozdaniu p. prof. Muennichowa zobrazowała wszystkie kierunki pracy prezydium komitetu. Nie mniej obszernie sprawozdanie z działalności finansowej przedstawiła skarbniczka p. Preibiszowa. W końcu swego sprawozdania p. prof. Muennichowa wyraziła w imieniu Komitetu podziękowanie w pierwszym rzędzie p. Wojewodzie Pomorskiemu Kirtkiliśowi za troskliwą opiekę oraz staroście krajowemu Łąckiemu, władzom wojskowym i miejscowym za życzliwe ustosunkowanie się do poczynań Komitetu oraz za udzieloną Teatrowi pomoc.

W imieniu Komisji rewizyjnej przedstawił sprawozdanie p. dr. Namysłowski, który podkreślił wzorowe prowadzenie ksiąg, oraz minimalną pozycję kosztów administracyjnych, co było możliwe tylko przy niezwykle ofiarnej i bezinteresownej pracy poszczególnych członków prezydium.

Referat omawiający działalność Teatru od chwili objęcia kierownictwa przez Zrzeszenie

Artystów wygłosił kierownik Teatru p. Cornobis. Referent przedstawił również w ogólnych zarysach linję repertuaru.

W drugiej części zebrania dokonano wyboru nowego prezydium Komitetu. W skład prezydium wybrani zostali przez aklamację p. starosta Rogowski — prezesem, p. generałowa Pasławska i p. starościna Łacka — wiceprezes, oraz p. prof. Muennichowa — sekret., p. pułk. Matzenauer — zast. i p. Preibiszowa skarbniczka.

Dla usprawnienia pracy Komitetu wyłoniono — na wniosek p. starosty Rogowskiego — następujące sekcje: 1) finansową — przewodnicząca p. Preibiszowa, 2) propagandy — przewodniczący p. dr. Namysłowski, 3) imprez i dochodów niestających — przewodniczący p. dyr. Twardzicki, 4) współpracy artystycznej i reform widowiskowych — przewodnicząca p. wicewojewodzina dśwa Seydlitzowa, 5) sekcję odnowienia Teatru — przewodniczący p. kpt. inż. Jarosławski i wreszcie sekcję opieki nad aktorem — przewodnicząca p. drowa Steinbornowa.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp. dyr. Wojciechowski, dyr. Zaleski, dyr. Januszkiewicz, a jako zastępcy p. dyr. Haske i p. Jagielski.

Po wyczerpaniu obrad przewodniczący p. starosta Rogowski zamykając zebranie wygłosił dłuższe przemówienie, omawiając pokrótce działalność i zadania poszczególnych sekcji, oraz ogólne wytyczne prac Komitetu na najbliższą przyszłość.

Z życia pracowników gastronomicznych

Egzamin uczniów gastronomicznych

Onegdaj odbył się w lokalu baru „Satyr“ egzamin uczniów kelnerskich Zw. Pracowników Gastronomicznych. Do egzaminu stanęło 22 uczniów, z których egzamin zdało 17. Z wynikiem celującym egzamin zdał pan Licnerski z Torunia.

W skład komisji egzaminacyjnej wchodził: ze strony Zw. Restauratorów prezes Zw. Penkalla oraz p. Sączocki, ze strony Związku Pracowników Gastronomicznych w Toruniu prezes p. Golaszewski, sekretarz p. Tobolewski, p. Nowacki, kuchmistrz p. Trębicki; z ramienia Okr. Zw. Pracowników Gastr. w

Bydgoszczy pp. prezes Schlaps i wiceprezes Dzikowski. Egzaminowano z zakresu towaroznawstwa, obsługi, sztuki kulinarnej itd.

Po egzaminie prez. Penkalla, wiceprezes Dzikowski i prezes Golaszewski wygłosili do nowych pracowników gastronomicznych okolicznościowe przemówienia.

Następnie odbyło się zebranie komisji egzaminacyjnej, na którym omawiano szereg spraw zawodowych, wskazywano na ciężkie położenie pracowników gastronomicznych, — bezrobocie, jakie dotknęło Związek itd.

Z organizacji przysposobienia wojskowego kobiet do obrony kraju

Jakkolwiek sezon zimowy mniej daje okazji do ekspansji, mniej widuje się nasze członkinie ćwiczące, to jednak praca idzie w tempie ożywionem i obejmuje różne dziedziny.

W związku z aktualnymi uroczystościami zimowemi urządziła sekcja towarzyska PWK. do OK łącznie z sekcją towarzyską Rodziny Wojskowej szereg imprez: kilka dancinów, „Andrzejkki“, zabawę dla dzieci z tombolą w dniu św. Mikołaja, na którą uproszono prawdziwego św. Mikołaja aż... z nieba. Odbędzie się też tradycyjny „Sylwester“ — chyba każdy pożegna z ulgą kryzysowy stary rok, a powita radośnie nowy 1933! A dzieci będą miały swoje święto „Króla Migdałowego“, jednego z nielicznych już królów w naszych republikańskich czasach.

W najbliższych dniach poinformujemy szerokie koła sympatyków organizacji o działalności poszczególnych sekcji.

KANTOROWICZA

Szeroka 18

NAJTANIEJ

wina bordoskie od 3.50 zł.
wina krajowe od 1.50 zł.

PIERNIKI KEKSY,
MIODOWNIKI, POMADKI
NA GWIAZDKĘ
udzielamy 5 procent rabatu
HERRMANN THOMAS T. Z O.P.
TORUN, NOWY WYK 4.

Audiencje u p. Wojewody pom.

Pan Wojewoda Kirtkiliś przyjął w dniu wczorajszym delegację Pomorskiej Federacji Obrońców Ojczyzny z Torunia wręczającą album ze zjazdu Federacji, delegację Koła Związku Oficerów Rezerwy w Toruniu — zapraszając pana Wojewodę na obchód dziesięciolecia istnienia Koła, oraz delegację Zw. Obywatelskiej Pracy Kobiety z Grudziądza.

Pochmurno i mgliście

Przewidywany przebieg pogody w dniu 14 grudnia br. Przeważnie pochmurno i mgliście po lekkich nocnych przymrozkach. Dniem temperatura powyżej 0 stopni. Słabe wiatry południowo-wschodnie, w górach możliwy wiatr halny.

KINO
LUX OSTATNIE DWA DNI!
po cenach niższych
loża I. m. 99 gr. II. m. 49 gr.

największa sensacja:
Kobieta z Monte Carlo

Uroczystość 10-lecia Koła toruńskiego Związku Oficerów Rezerwy

Koło toruńskie Związku Oficerów Rezerwy obchodzi w niedzielę dnia 18 bm. uroczystość 10 lecia istnienia koła.

Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w kościele garnizonowym. Po nabożeństwie nastąpi złożenie wienca przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

Uroczyste posiedzenie rozpocznie się o godz. 12 w sali „Dworu Artusa“.

Uroczysty obchód zakończy wspólny obiad w Kasynie Garnizonowym.

Z Konfraterni Artystów

Wystawa obrazów urządzona staraniem Konfraterni Artystów i Kujawskiego Zrzeszenia Plastyków przy ul. Chelmińskiej 16 — budzi wielkie zainteresowanie.

W wystawie biorą udział art. malarze i rzeźbiarze z grupy Konfraterni toruńskiej pp. Brejska-Malesina, Gęstwicki Bruno i Feliks, Gros, Karniej Mazurek, Osiecki, Schulz, Schultze-Kooperowa i Żelek. Fotografikę reprezentuje p. B. Zaremba.

Z grupy Kujawskiej występują na wystawie pp. Brek, Płoszaj i Smutny.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 11—2 i od 4—6 popoł. Wstęp 50 gr, dla szkół 20 groszy.

Bilety z prawem uczestnictwa w losowaniu premji po 1 zł 50 gr.

Z ruchu naukowego

Dnia 15 grudnia b. r. o godz. 18 odbędzie się posiedzenie Wydziału historyczno-archeologicznego Tow. Naukowego w Toruniu w gmachu „Muzeum“ ul. Wysoka 16 II p.

Porządek dzienny obejmuje: 1) Referat p. dr. R. Lutmana: „Gdańsk a Toruń w rozwoju historycznym“; 2) Referat ks. A. Mańkowskiego: „Pieśń Bogarodzica na Pomorzu“; 3) Referat ks. A. Mańkowskiego: „Aleksander Winkleski lekarz, poeta i muzyk pomorski“; 4) Wolne wnioski.

Wstęp dla członków i gości.

Z teatru

— Tania środa. Tania środa przyniesie po cenach najniższych od 0.30 do 2 zł fenomenalną farsę w 3 aktach Arnolda i Bacha „Pod zarządkiem przymusowym“. — Niemilkaczy śmiech wywołują na widowni niezrównanymi kraczami pp. Suchankówna i Ilcewicz jako wykonawcy ról głównych w otoczeniu pp. Mańkowskiej, Luczyckiej, Porębskiej, Lemanówny, Cornobisa, Mazanka, Jaworskiego, Glińskiego i innych.

— „Mademoiselle“. W czwartek dnia 15 bm. o godz. 20 premiera arcydzieła współczesnej komedji francuskiej, głośnej w całej Polsce komedji w 3 aktach Jakóba Deval'a pt. „Mademoiselle“

„ŚWIATOWID“ Dziś ostatni raz!

Księżna Łowicka

Balkon i I. miejsce 0.99 groszy, II. miejsce 0.49 groszy.

15 grudnia

Nikt się nie dziwi, jeżeli zmoknie na rześkim deszczu, gdy nie ma parasola.

Nikt się nie dziwi, jeśli się sparzy, gdy usiądzie na gorącej blasze.

Nikt nie powinien się też dziwić, że nie wygrał w I klasie 26 Loterii Państwowej, jeżeli nie miał losu.

Nie wygra także i w klasie II-giej ten, kto w porę losu nie odnowił, albo nie kupił nowego.

Ciągnięcie w II-giej klasie już 15 grudnia. Główna wygrana 150.000 zł. Wiele innych wygranych. Wiele premij.

A gdy kto wygrał z. zw. stawkę, a ma ćwiartkę losu, będzie miał ćwiartkę do III-ej klasy darmo i 20 zł pozostałe mu, pozostało. Jeżeli zaś ma cały los i wygra stawkę, zostanie mu 80 złotych w kieszeni i darmo los do III-ej klasy.

Skąd pochodzi nazwa Aspirin?

W błotnistych, pustynnych miejscowościach rośnie krzew, wysokości około 1 metra, z białymi, charakterystycznymi kwiatami. Popularnie nazywają go „Kozia bródka”, naukowo zaś łacińska jego nazwa brzmi „Spiraea ulmaria”. Roślina ta zawiera pewien związek, okazujący wielce pomyślny wpływ leczniczy na różne choroby, a zwłaszcza na zaziębienie. Tenże sam związek znajduje się również i w powszechnie znanych tabletkach Aspiriny. Przy porównaniu nazw „Aspirin” i „Spiraea” od razu rzuca się w oczy ich blizkie pokrewieństwo. Otóż tabletki Aspiriny znajdują się w użyciu już od 30 lat i zachowały nadal bez zmiany swe cenne znaczenie lecznicze na całym świecie do dnia dzisiejszego. Oryginalne tabletki Aspiriny (z marką ochronną w postaci krzyżowego napisu „Bayer”) są do nabycia we wszystkich aptekach.

Lubiewo, pow. tucholski

— Chcą kijem zwyciężyć. Dnia 27 października odbyło się u nas zebranie organizacyjne koła BBWR. Zebranie miało przebieg bardzo ożywiony, a poruszono cały szereg istotnych zagadnień dla życia naszej wioski. Niestety jednak praca tego rodzaju nie podoba się różnym demagogom, którzy nie mogąc przekonać siłą argumentów, uciekają się do bojówek, chcąc w ten sposób odstraszyć członków od należenia do BBWR. Na powracającego z zebrania koła BBWR. rolnika Józefa Teszkiego napadło za wsią kilku drabów i w bestjałski sposób go poranili. Ciężko okaleczonego opatrzył p. dr. Flach z Lubiewa. Jak dochodzi polic. wykazały, napadu dokonali członek, rozwiązane OWP. — Nikodem Koniarski, Tadeusz Komarski i Walery Pronobis. Niskie te metody walki wywołują wśród tutejszej zdrowo myślącej ludności oburzenie. Koło BBWR. zyskuje coraz to nowych członków, którzy dość już mają pielgrzymowych demagogów i nawoływają do walki z własnym państwem.

CHELMNO

— Zebranie Powstańców i Wojaków. W ub. środę odbyło się zebranie miesięczne przy udziale 389 druhow. Po zagajeniu przez prezesa, kpt. Hądzlika odczytany został protokół z ostatniego zebrania. Na członka Tow. przyjęty został inspektor szkolny Romuald Kempf. Następnie złożył prezes Hądzlik sprawozdanie z uroczystości poświęcenia sztandaru Federacji, nakreślając krótko przebieg uroczystości, po czym złożył baonowi chełmińskiemu serdeczne podziękowanie za tak liczny udział. Z kolei zreferował prezes sprawę odznaczenia krzyżami za zasługi zasłużonych Powstańców i Wojaków, składając wzięcie całej uroczystości i odwołując się do wiadomości nazwiska uroczystości. W trakcie omawiania tej uroczystości odczytał prezes tekst ślicznej wygłoszonej mowy prof. Sławuskiego. W następnym punkcie wyczytał prezes dyplomy zasługi, nadane przez Zarząd Główny następującym druhom: St. Świątowski, Teodor Sokołowski, Emil Krak, Fr. Drodowski, Józef Abramowski, Ant. Wiśniewski, Leon Homa, Jan Kłosowski, Wł. Domagański, Tom. Budziński, Fr. Chojnacki, Paw. Semrau, Fr. Gołembiewski, Łucjan Bartosiński, Dionizy Lipiński, Fr. Duszyński, L. Ciżmowski, Fr. Klimmek, Pasiński, Gust. Delis, Jan Urtnowski, Józef Łapecki, St. Szydel, Fr. Gazentzer, L. Fajka, A. Sawicki, Jan Brucki, Julian Nazarowicz.

A. Żelazny, J. Sadzikowski, Fr. Jabłoński, L. Hajka, J. Łazarowicz, Ant. Will, J. i K. Urtnowski, G. Delis, L. Ciżmowski, B. Idzikowski, B. Terpiłowski, Wł. Domagański. W dalszym ciągu obszernie referował prezes przebieg Zjazdu Głównego w Toruniu, podnosząc specjalnie uznanie d-ey O. K. VIII gen. Paławskiego dla Powstańców i Wojaków, jak również podając skład nowo wybranego jednogłównie zarządu.

— Założenie oddziału Z. S. w Wicherzu. Z inicjatywy nauczyciela p. W. Zalewskiego, odbyło się w Wicherzu zebranie organizacyjne Zw. Strzeleckiego.

Zebranie zagał p. F. Małkowski, witając przybyłych i wyrażając wdzięczność za liczny udział, poczem udzielił głosu instruktorowi powiatowemu Z. S. p. J. Madejowi. P. Madej wygłosił referat p. t. „Strzelec jako obywatel-żołnierz”. Następnie zabrał głos członek powiatowego zarządu Z. S. p. St. Markuszewski. Poczem przystąpiono do wyboru zarządu.

Prezesem obrano ob. F. Małkowskiego. Wiceprezesem ob. W. Zalewskiego, sekretarzem ob. A. Kossakowskiego, skarbnikiem ob. M. Małkowskiego, referentem oświatowym i bibliotekarzem ob. W. Zalewskiego. Na komendanta proponowano ob. Przybysławskiego.

Na członków oddziału zapisało się 28 osób

KOWALEWO

— Za napad na gajowego. W ub. piątek przed trybunałem karnym sądu okręgowego w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko trzem młodym awanturnikom karanym już za kradzież, a obecnie oskarżonym o napad rabunkowy w Kowalewie na gajowego Buczyńskiego, któremu zrabowali 25 zł gotówki i rewolwer. Oskarżeni Stanisław Kurkowski, Sylwester Marciniak i Bolesław Wiśniewski, robotnicy zam. w Kowalewie, dnia 23 sierpnia po sutej libacji, zauważyli pod ścianą sklepu pozostawiony rower przez Buczyńskiego. Jeden z opryszków wsiadł na rower i usiłował odjechać. Buczyński wychodząc w tej chwili ze sklepu, chciał odebrać swą własność. Wtedy to Kurkowski uderzył gajowego kilka razy kijem po głowie tak, że Buczyński zemdlął. Dwaj pozostali złoczyńcy wyciągnęli Buczyńskiemu w czasie szamotania się z nim w kieszeni 25 zł i rewolwer. Gdy na wszczęty alarm nadbiegła policja, bandyci rzucili się do ucieczki, w czasie której porzucili zrabowany rewolwer. Policja dopędziła złoczyńców i osadziła ich w areszcie. Kurkowski, który ma napady epilepsji, zdemolował cały areszt, łamiąc sprzęty i wybijając okna, a policjantów, którzy starali się go uspokoić, pokopał i pogryzł im ręce. Wszyscy oskarżeni tłumaczyli się, że byli pijani i że nie wiedzieli co robili. W sobotę po południu w tej sprawie wyrok, zasądzający Kurkowskiego na 9 miesięcy, Marciniaka na 1 rok i Wiśniewskiego na 10 miesięcy więzienia. Na podstawie amne-

stji wszystkim połowę kary darowano. Trybunałowi przewodniczył pierwszy raz nowo mianowany wiceprezes S. O. Włodzimierz Krupka przy współudziale sędziów S. O. dr. Pizewicza i Lubkowskiego, oskarżał podprok. Walecki.

Programy radiowe

Czwartek, 15 grudnia:

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu — hejnał z Krakowa; 12.10 Arje i pieśni w wyk. Gall-curci (sopran); 12.35 X-ty koncert szkolny z Filh. Warsz.; 15.10 Komun. Państw. Inst. Eksportowego; 15.15 Komunikat gospodarczy; 15.25 Piosenki w wyk. Pilar Arcos (płyty); 15.35 „Za mało jadamy ryb”, wygl. p. E. Kiewnarska; 15.50 Płyty gramofonowe; 16.25 Francuski (kurs średni); 16.40 dczyt z Krakowa; 17.00 Koncert kameralny z płyt gramofonowych (Schubert); 17.40—17.55 Odczyt p. t. „Czy czeka nas nowe średniowiecze”, wygl. p. Artur Śliwiński; 18.00 Muzyka salonowa; 19.20 „Kom. roln. przysp. roln.”; 19.30 Kwadrans literacki — opowiadanie M. Smolarskiego p. t. „Pies-filozof”; 20.00—20.25 Recital śpiewaczy Vittorio Veinberga; 20.25 Muzyka lekka; 20.55 Wiadomości sportowe; 21.05—21.30 Dalszy ciąg muzyki lekkiej; 21.30 Słuchowisko p. t. „A wszystkiemu róża winna”, R. Weisera; 22.15 Muzyka lekka; 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Gniew

— Święty Mikołaj w Gniewie. Staraniem p. majorowej Sulikowej Rodzina Wojskowa w Gniewie urządziła dnia 7 bm. uroczystość św. Mikołaja w salach kasyna podoficerskiego II 65 pp. Zebranej działwie przez cały czas przygrywała orkiestra miejscowego bataljonu; każde z dzieci otrzymało podarunek i niezależnie od tego za ładny taniec, czy też ładnie wypowiedziany wierszyk otrzymały dzieci specjalne jeszcze nagrody.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 13 XII 1932 r.

Tranzakcje Kupno	
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	
DEWIZY.	
Belgia	123,70—123,9
Holandsk	—
Bukareszt	—
Holandia	—
Kopenhaga	—
London	29,00—28,89
Nowy York	8,924—8,904
Nowy York telegr.	8,928—8,908
Paryż	34,86—34,77
Praga	26,43—26,37
Sztokholm	—
Zwajcarja	171,75—171,32
Wlochy	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,30
Białogród	—

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 13 XII 1932 r.

Zyto	—
Pszennica	20,75—21,75
Jęczmień	—
„ zwyczaj prz.	—
Owies	—
Mąka żytnia 65%	20,75—27,75
„ pszenna 65%	33,50—35,50
Otręby żytnie	—
„ pszenne	—
Rzepak	—
Wyka	13,00—14,00
Peluszka	—
Koniczyna czerwona	90—110
Koniczyna biała	90—130

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Geny w R.M. Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 13 XII 1932

Pszennica nowa	188—190
Zyto nowe	152—154
Jęczmień browar.	168—178
Jęczmień przem. pastewny	154—166
Owies marchijski	118—123
Mąka pszena	23,90—26,60
Mąka żytnia 70%	19,50—21,70
Otręby pszenne	9,10—9,40
„ żytnie	8,70—9,00
Groch Victoria	21,00—26,00
Groch drobny jadalny	20,00—22,00
Groch pastewny	14,00—16,00
Peluszka	13,00—15,00
Kuchy lniane	10,00—10,10
Wytłoki suche kraj.	8,80—
Wytłoki Soja H.	90,00—10,70



W niedzielę, dnia 11-go grudnia 1932 r., o godzinie 10-tej przed połudn. zasnął w Bogu, zaopatrzony Olejami św., mój najukochańszy mąż, najlepszy ojciec, brat, stryj i szwagier ś. p.

Dr. med.

Józef Gierszewski

emeryt. lekarz powiatowy w Tucholi

w 73 roku życia, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego odbędzie się w środę, dnia 14-go grudnia br., o godz. 15.30. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w czwartek, dnia 15-go grudnia, o godz. 9-tej.

Osobnych uwiedzeń nie wysyła się.

9029

UCHWAŁA. W sprawie przymus. przetargu nieruchomości w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej położonej, i w księdze wieczystej Mokre k. 10 na imię Apolinarjusza i Bogumily małżonków Olszewskich w równych częściach i prawach zapisanej, prostuje się uchwałę z dnia 22 listopada 1932 o tyle, że nieruchomości wystawioną zostanie w drodze egzekucji na przetarg dnia 22 lutego 1933 r. o godz. 11, pok. nr. 7 niżej podpisanego Sądu.

Zlec. Nr. 5066/LX. 5. K. 26/32

Toruń dnia 1 grudnia 1933 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej tom V karta 216 o powierzchni 02401 ha oraz 6895 wartości użytkowej położonej przy ul. Groblowej 50/51 na imię mistrza stolarskiego Pawła Maselli w Grudziądzu zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 25 stycznia 1933 r. o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1. III. 1932 r.

3. K. 3/32. Grudziądz, dnia 15 listopada 1932 r. Sąd Grodzki.



Dnia 11. grudnia br. zmarł nagle w Tucholi lekarz kolejowy

ś. p.

Dr. Józef Gierszewski

przeżywszy 73 lata.

W Zmarłym tracimy starszego, doświadczonego, kochanego kolegę, który swą gorliwością i oddaniem się pracy świecił nam zawsze przykładem.

Niech Mu ziemia lekka będzie!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 grudnia o godz. 9-tej z kościoła parafjalnego w Tucholi.

Koło Gdańskie Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych R. P.

Koncesjonowana przez Ministerstwo W. R. i O. P.

GDYNSKA SZKOŁA MUZYCZNA

rozpoczyna SEMESTR ZIMOWY dnia 7 stycznia 1933 roku.

Zapisy dla nowo wstępujących przyjmuje Sekretariat Szkoły, ul. 10 Lutego, dom „Baltyk”, codziennie w godz. 4—7 p. p. Zgłaszający winni przedstawić metrykę urodzenia i świadectwo szkolne. W imieniu niepełnoletnich dokonują zapisów rodzice lub ich prawni zastępcy.

Cesne od 15 złotych miesięcznie za lekcje grupowe. Zapisy od 12 do 21 XII. r. b. i od 5 I. 1933 r.

Kupię

używany kocioł parowy

o powierzchni ogrzewalnej od 50—80 m² do natchmiastowego użytku. Zgłoszenia do Redakcji „Dnia Pomorskiego” Toruń, Szeroka 11 pod nr. 8681.

Parcela

w Gdyni ca 1500 m. przy ul. Szosa Gdańska w pobliżu Szkoły Morskiej zaraz okazynie tania do nabycia. 61 pod nr. 1030 do admin. „Gazety Gdańskiej” Gdańsk Kaszubski Rynek 21, I. p.

Z prawami szkół państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

— muje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

NA GWIAZDKĘ polecam w większych ilościach

materiały na suknie, płótna, swetry damskie i męskie, rękawiczki, szale, bieliznę damską i męską, kapelusze czapki, dywany, chodniki i firany. Specjalność: płaszcze damskie i męskie, ubrania. Przy większych zakupach specjalne rabaty.



SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCI WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA

ul. św. Jąnska, dom Volga - Tel. 1559.

Ceny najniższe!

Ceny najniższe!

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

15 grudnia o 10 sprzedaję w Gosławku u Szelesia przymusowym przetargiem za gotówkę: około 35 ctr. żyta.

Bartkowiak, komornik sądowy, Toruń.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15 grudnia 1932 r o godz. 11tej sprzedam na składnicy firmy Rawa ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 20 ram do rowerów męskich.

Zlec. Nr. 3248/8

(-) Czerniewicz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15 grudnia 1932 r. o godz. 10 sprzedawac będę w drodze przetargu publicznego najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 ubranie wizytowe.

Zlec. Nr. 2660/8

Luzcka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15. 12. 1932 o godz. 3 po poł. sprzedam w Nowej Wsi Wielkiej najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: 1 świnie, 2 krowy, 2 konie, 35 m² desek podłogowych, bibliotekę i biurko.

Zlec. Nr. 3168/VIII

9038

Kłóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14. 12. 32 r. o godz. 2-giej po poł. sprzedam w Jastrzębiu u p. Skorupy (obecnie p. Janik) najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą: siewnik.

Zlec. Nr. 3167/VIII

9037

Kłóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 16. 12. br. o godzinie 9 sprzedawac będę za gotówkę więcej dajacemu przy ulicy Koszarowej 3/5: 1 Elektrolux; o godz. 10 przy ulicy Nadgórnej 64: bufet dębowy, kredens, stół, 13 krzesel, fotel, 3 stojaki, 8 obrazów, kanapę, 2 lustra, 2 szafy do rzeczy, bielizniarkę, biurko, maszynę do szycia, 53 kieliszków do wina, 3 stoły restauracyjne, zegar ścienny, 2 stoiki nocne, 1 szafę kuchenną, 1 barometr, sznurek do toru, 6 mtr. chodnika, 12 noży, 12 widelców i 6 łyżek; o godzinie 12,30 w Rywałdzie u p. Lubomskiego: maszynę do mięsa „Wolf”, 1 prasę do tłoczenia oleju, kuznię połową, 2 wózki do kolejkii połowej, 22 sztuki szyn do kolejkii, 10 cylindrów, magiel domową i wagę dziesiętną.

Zlec. Nr. 3166/VIII

592

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 15. 12. br. o godzinie 11 sprzedawac będę za gotówkę więcej dajacemu w Grudziądzu przy ulicy Solnej 10 (n. nr.): kompletną sypialnię nową nie używaną, pianino, bufel, kanapy, fotele, stoły, szafy, firany, obrazy, krzesła, naczynia stołowe (porcelana), biurko, stojaki do kwiatów oraz tp. sprzęty domowe. Pół godziny przed rozpoczęciem przetargu można przedmioty oglądać.

Zlec. Nr. 3165/VIII

591

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

Korzystnie na sprzedaż samochód limuzyna

marki „Buick” jubileuszowy mało używany. Oferty pod nr. 885 do „Dnia Grudziądzkiego” w Grudziądzu.

Łom czekoladowy deserowy 1/8 kg. — 45
mleczny 1/8 kg. — 55

Mandarynki

sztuka — 50
pomarańcze szt. 1. —
banany, winogrona poleca

F. Łęgowski,
Toruń, Szeroka 4. 8692

Zajace

Kupię każdą ilość po najniższych cenach dziennych Goltz, Wąbrzeźno — Pom.
Tel. 174. 8943

Luzwuj

arty tylko 7-50 zł.
Sport-Bloch
Toruń, Katarzyny 5. 9032

Kupię

„Ford” 28,29 R., Citroen, mały Fiat lub Chevrolet, 4 cylindrowy, możliwie limuzynę w cenie do 1000 zł. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Wejherowo. 8871

Całe miasto!

o tem mówi, że najlepsza aromatyczna kawa dziennie świeża jest tylko z Nowoczesnej Palarni Kawy, Araczeński, Toruń, Chelmińska przy Rynku. 9013

Pianino

krzyżowe sprzedam bardzo tanio. Toruń, Kazim. Jagiellończyka 8, drugie wejście parter prawo. 9045

Pokój

umeblowany, sympatycznie urządony, do wynajęcia. Toruń, Konopińskiej 31 m. 2.

Jak pielegnować urodę

Ażebym wygladać zawsze świeżo i mieć młodzieńcza cera, której zazdroścza kobiety, a podziwiała mężczyźni, należy unikać stosowania kremów, nie wpływających dodatnio na skóre. Powinna Pani używać kremu, działającego skutecznie, zdrowego, nie suchego i nie tłustego, zlozonego ze składników w pierwszorzednym ratunku, z zapachem naturalnych i rzadkich otrzymanyh z kwiatów kosztownych i rzadkich. Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować



CREME SIMON

PRZESTRZEGAC SPOSOBU UZYCIA

PARIS

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się:

1) w piątek, dnia 16 grudnia br. 1) o godz. 11,00 przy ul. Tusz. Grobla w firmie Pe-Pe-Ge: 16.000 par obuwia gumowego, 2) o godz. 11,00 przy ul. 3-go Maja w firmie Herfeld & Victorius: 280 szt. kuchenek węglowych i gazowych oraz 1200 szt. różnych pieców.

2) w sobotę dnia 17 grudnia br. 1) o godz. 10-tej w firmie Karol Domke przy ul. Marsz. Focha 7/9: 1 motor elektryczny, 2 sanie zwozajne, 2) o godz. 10,30 przy ul. 3 Maja 30: 76 krzesel, 17 stołów, 6 kanap, 3 stojaki, 3) o godz. 12-tej przy Pl. 23 Stycznia 2/3: jeden samochód osobowy (Chevrolet) w dobrym stanie, 1 samochód cięż. „Comring” G. m. b. H., 4) o godz. 13-tej przy ul. Toruńskiej 27/29: jeden samochód osob. i jeden samochód cięż. „Opel”, 5) o godz. 9,30 w składnicy urzędowej w podwórzu firmy Witkowski przy Pl. 23 Stycznia 8/10: 2 worków kawy „Remus”, 2 worków kawy „Salwator”, 79 tuzinów pasty „Erdal”, 3 skrzynie świec, pół skrzyni herbaty, 8 paczek mydła, 60 paczek torebek papierowych, 5 skrzyń proszków do prania, większą ilość różnego obuwia oraz odzieży i materiałów ubranicowych, wirówka do mleka, strzelba 3 strzał., waga automatyczna, maszynka do strzyżenia włosów, brzytwa, nożyce, opony i detki samoch., prasy do formierowania, bufet skladowy.

1. Urząd Skarbowy w Grudziądzu.

Podjąłem praktykę lekarską
w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 12
telefon 111.

Dr. med.

Kazimierz Korzeniewski Specjalista chorób płuc

b. dyrektor i lekarz naczelny sanatorium dla płucno chorych w Chodzieży.

Przyjmuję chorych prywatnych od godz. 9 — 11 i od 16 — 18.

ŚWIECE

na choinkę
GRELEWICZ
Toruń, W. Garbary 19.
Telefon 853.

Zabawki

poniżej cen zakupu.
Sport-Bloch
Toruń, Katarzyny 5. 9032

Ser

znacznie tańszy. Masło, mleko, jajka kupuje się najkorzystniej tylko w specjalnym składzie sera. J. Stoller, Toruń, Prosta 2. 9044

Pokój

umeblow. z osobnym wejściem do wynajęcia. Toruń, Kopernika 25. III n. prawo.

Darmo!

przy zakupie od 10,— zł. otrzyma kupujący 1 dużą butelkę wina Tokaj Araczeński

Toruń, Chelmińska narożnik Szewskiej. 9034

KALENDARZE

gratis 8809
GRELEWICZ
tel. 853 W. Garbary 19

Poszukuję

od zaraz konwersacji francuskiej, godzinie dziennie, za wynagrodzeniem ewtl. wzajemian udz elenia gruntownie języka niemieckiego. Zgłosz. pod nr. 8771 do Administr. „Dnia Pom.” Toruń.

Zanim

kupisz nowe, obejrzyj używane łózka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficcerski marynarski helm i mundur galowy, kilimy, płaszczy, ubrania obuwie, powózka parokonna sortownicze do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszynka do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL”
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 i „Stala okazja” Bydgoszcz, Gdańska 10

Pokój

z niekrapującym wejściem, ciepły, dobrze umeblowany zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Kościuszki 41, m. 2. 8909

Okazja

Sprzedam korzystnie: masaż elektryczny, futra: piżmowe i szopy, sypialnię malow. białą, oddzielnie stoły, krzesła, łózka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, płaszczy, rowery, detki rowerowe, garband, kornet niklowy, garderobe, obuwie i wiele innych przedmiotów.

Sklep Okazyjny
ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

CYKATA

skórka pomarańczowa, wanilia
GRELEWICZ
Toruń, W. Garbary 19.
Telefon 853.

Szkola tańców

Janyiny Werny wyucza szybko tańczyć. Nowy kurs 17. grudnia. Toruń, Prosta Nr. 22. 8911

Pijcie Kefir

Najlepszy środek odżywczy Nowootworzony skład Toruń, św. Ducha 14. (9042)

Maszyny

do pisania i szycia, naprawa solidnie i tanio, mistrz mechaniki, Andrzej Zborski, Grudziądz, Szkolna nr. 7.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Nowem i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Nowe tom III karta 84 na imię Wandy Rogowskiej zamieszkałej w Nowem Gdańska Nr. 21 zostanie dn. 29 stycznia 1933 o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg przymusowy w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Nieruchomość powyższa ma następujące oznaczenie katastralne: Nr 91 księgi podatku domowego, nr. 679 matrykuły podatku gruntowego. Dom mieszkalny z bocznym ekrzydłem i podwórzem szopa, spichrz. Powierzchnia 2 ary 32 metry kwadratowe. Roczna wartość użytkowa budynków jako podstawa podatku budynkowego 1098 marek. W budynkach znajdują się obecnie interesy przemysłowe: a) hurtownia tytoniowa, b) restauracja.
3. K. 35/31
Nowe, dnia 28 listopada 1932 r. Sąd Grodzki. 9031

Przedstawicielei

powiatowych zatrudnimy w działach ubezpieczeń: ogniowym — gradowym — zyciowym. Warunki: wiek 30 — 45 lat, wykształcenie średnie, dwumiesięczne przeszkolenie w centrali. Zgłoszenie z życiorysem i odpisami świadectw do Administracji „Dnia Pomorskiego”, Toruń, ul. Szeroka 11.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

NARTY

esionowo kupuj z fabryki

HERKULES

Bydgoszcz, Promenada 1

10,5 zł. za parę desek długości 170, 160, 150 cm.
12,50 zł. za parę desek 210, 200, 190, 180 cm.

Komplet z wiązaniem i bambusowemi kijkami
18,50 para **20,50**

Roczna gwarancja za dośbroć. Szkolom i stowarzyszeniom na otwarty rachunek.

Saneckli jesionowe

dziecięce . po 3,75, 4,50
dwoosobowe „ 6,50, 7,00
8968 GWARANCJA.

Franboli
FRanboli
FRanboli
FRanboli
FRanboli
FRanboli
FRanboli
Toruń

poleca
**cukry, czekolade,
kawe i herbatę.**

Teatr Polski

w Toruniu
Repertuar

W srode dnia 14 bm. o godz. 20tej
tania sroda
„Pod zarzadem przymusowym”
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. Ceny najniższe od 0,30 do 2,— zł.

W czwartek dnia 15 bm. o godz. 20tej
premiera
„Mademoiselle”
Komedja w 3 aktach Jakoba Devala
Log. zniżk. 33 %

W piątek dnia 16 bm. o godz. 20tej
Przedstaw. dla wojska.
„Pod zarzadem przymusowym”
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha Abonamenty i passe-partout nieważne

W sobote, dnia 17 bm. o godz. 20tej
„Mademoiselle”
Komedja w 3 aktach Jakoba Devala.
Legit. zniżk. 33 proc.

NA



Gwiazdke

Poleca

Swetry Trykoty

Pończochy Skarpetki

bieliznę damską i męską

Szkló - fajans

Zabawki po niebywale niskich cenach.

Bazar - Polski

Toruń, Kościuszki 9.

Wedliny

litewskie, drob, produkty wiejskie poleca
Nowootworzony skład

Toruń, św. Ducha 14. (9042)

Sanki

gęte, podkute tylko 5,90
Sport-Bloch
Toruń, Katarzyny 5. 9032

Selegramy

2 ostatniej chwili

Ratyfikacja umów polsko-niemieckich

i interpelacje opozycji

tematem obrad 72 posiedzenia Sejmu

Warszawa, 14. 12. (PAT). Otwierając wczorajsze posiedzenie marszałek sejmu zawiadomił izbę, że otrzymał od ministra skarbu zamknięcie rachunków państwowych za okres budżetowy 1930-31. Odesłano je do komisji budżetowej.

Następnie poseł Walewski z Bezpartyjnego Bloku zreferował przedstawione do ratyfikacji umowy z Rzeszą Niemiecką o ułatwieniach w wólnym ruchu granicznym. Referent wskazał, że umowa wprowadza szereg ulepszeń i dla ludności pogranicznej przedstawia znaczne korzyści. Podpisanie jej jest dowodem dalszej konsolidacji stosunków z Niemcami. Poseł Zieliński z Klubu Narodowego wypowiada szereg zastrzeżeń, twierdząc, że udogodnienia, o których mówił referent, są dla ludności polskiej fikcyjne. Mówca polemizuje z referentem na temat jego twierdzenia, że umowy te są dalszym ogniwem konsolidacji stosunków między obu państwami. W głosowaniu projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu głosami BB i PPS.

Następnie poseł Walewski (BBWR) zreferował rządowy projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układów z Niemcami, dotyczących zaprzestania działalności mieszanego trybunału. Referent podkreślił, że trybunał ten miał rozstrzygać pewne pretensje obywateli polskich do rządu niemieckiego, jak niemieckich obywateli do rządu polskiego. Sprawy, które faktycznie wniesiono do trybunału zostały załatwione z wyjątkiem spraw robotniczych, dotyczących pretensyj do pracodawców niemieckich z czasów wojny, które wniesiono nie w formie skargi. Sprawy te obecny układ przekazuje do rozstrzygnięcia instytucjom krajowym. Sprawy, wytoczone przeciwko państwu stały się bezprzedmiotowe wskutek układów likwidacyjnych. W dyskusji poseł Winiarski (Kl. Nar.) rozpatrywał układ na tle całości kształtu naszej polityki wobec Niemiec. Bilans naszych dotychczasowych stosunków z Niemcami jest zdaniem mówcy ujemny.

Polska ponosiła za dużo ofiar w imię pa cyfikacji stosunków z naszym zachodnim sąsiadem. Poseł Winiarski uważa, że trybunał rozjemczy jest potrzebny. Mówca stoi na stanowisku, że układ powinien przewidywać wyraźnie zwrot pieniędzy tym powodom, których sprawy nie zostały rozstrzygnięte. W zakończeniu mówca oświadczył imieniem swojego klubu, że ponieważ cała sprawa wiąże się z układem likwidacyjnym, który w opinii Klubu Narod. był błędem rządu polskiego, przeto Klub Narodowy głosować będzie przeciwko ratyfikacji tej umowy. Sprawozdawca poseł Walewski w końcowym przemówieniu polemizował z zarzutem posła Winiarskiego. W rozumieniu posła Walewskiego rząd polski dąży i powinien dążyć do stworzenia znoszących warunków życia z naszym zachodnim sąsiadem.

„Jeżeli w sprawie traktatu handlowego spotkał nas zawód, to jest on — jak sądzi mówca — wielkim moralnym kapitałem dla rządu i narodu polskiego, gdyż raz jeszcze stwierdza się przed całym światem, że rząd polski oraz olbrzymia większość narodu pragnie współpracy pokojowej. Projekt ustawy ratyfikacyjnej przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Tomaszkiwicz przedstawił sprawozdanie komisji spraw zagr. o niemiecko-polskiej ustawie ratyfikacyjnej co do stosowania tytułu konwencji polsko-niemieckiej z r. 1922, dotyczącej kopalni górnośląskich do terenów, będących przedmiotem umowy między skarbem państwa polskiego a Preussische Bergwerke und Hüt-

ten Gesellschaft z 1921 r. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Poseł Rubel (BBWR) przedstawił sprawozdanie tejże komisji o ustawie ratyfikacyjnej umowy polsko-austriackiej. Ratyfikacja tej umowy zapobiega podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków bezpośrednich. Umowa ta została zawarta w myśl zlecenia Ligi Narodów i ma na celu zapobieżenie ucieczce kapitałów. Ustawę ratyfikowano w drugim i trzecim czytaniu.

Poseł Szawlewski przedstawił sprawozdanie komisji spraw zagr. o ustawie ratyfikującej konwencję polsko-belgijską, która ustala wzajemność w udzielaniu korzyści

ustawodawczych co do emerytów górniczych. Projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Również w drugim i trzecim czytaniu przyjęto projekt ustawy ratyfikującej konwencję genewską z 1931 roku o ograniczeniu fabrykacji i uregulowaniu podziału środków odurzających.

Z kolei izba przystąpiła do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyjnych.

Poseł Langer twierdzi, że ustawa ta ma

„Pogódźmy się z Polską, aby odebrać Wilno za 50 lat“

— wola przemądrzały Litwin

Wilno, 14. 12. (PAT). Z Kowna donoszą, że na łamach tygodnika „Musu Wilnius“ organu związku oswobodzenia Wilna ukazał się artykuł dr. Puryckisa, poświęcony sprawie wileńskiej pod tytułem „Czy nie nadszedł czas rewizji naszego stanowiska w sprawie wileńskiej“. Na wstępie autor stwierdza, że w miarę upływu czasu ludność wileńska ulega coraz więcej wpływom polskim, wobec czego Puryckis stawia pytanie, czy poczęła Litwa ze spolszczonym krajem w razie przyłączenia go do terytorjum litewskiego. Klajpeda sprawa nam dużo kłopotu — pisze autor, a co będzie, jeżeli otrzymamy drugą Klajpedę? — Oto pytanie, które musimy sobie wyraźnie postawić i bardzo poważnie nad niem zastanowić się. Dalej dr. Puryckis przytacza fakt, że od roku 1918 Polacy, jak dawniej tak i obec-

nie nie chcą uznać Wileńszczyzny za terytorjum sporne. Stanowisko Polski jest jedyną przyczyną uniemożliwiająca nawiązanie stosunków polsko-litewskich. Dlatego — oświadcza Puryckis — musimy w tej lub innej formie z tezą Polski pogodzić się. O ile chcemy porozumienia z Polską, uważam, pisze dalej Puryckis, że możemy z tem się zgodzić, o ile to doprowadzi do rezultatu pomyślnego dla Litwy. Dla przykładu dr. Puryckis przytacza Francję, która przystąpiła na ustąpienie Alzacji i Lotaryngji Niemcom i dopiero po 50 latach uzyskała utracone prowincje. Litwa mogłaby również pójść za tym przykładem. Takie posunięcie nie sprawiłoby Litwie większych trudności i należy się jedynie zastanowić, czy ten krok dalby pożądanego rezultatu.

Zagadkowy zamach bombowy na gmachach województwa w Łodzi

(o) Łódź, 14. 12. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 10,30 eksplodowała niewielka pułka z materiałem wybuchowym; rzucona przez nieznaną osobników przed gmachem urzędu wojewódzkiego. Wskutek wybuchu zabita została przechodząca ulicą żydówka nieznanego

nazwiska. W gmachu urzędu wyleciało kilka szyb.

W tym samym czasie znaleziono w przedsiionku gmachu magistratu identyczną pułkę którą policja unieszkodliwiła.

Niedoszły morderca ex-kaisera

podaje się za postać od Hitlera

Berlin, 14. 12. (PAT). Schwytany w pałacu byłego cesarza Wilhelma w Doorn osobnik jest Niemcem, pochodzącym z Neus nad Renem, nazywa się Fuecker.

W czasie przesłuchiwania go przez policję zeznał on, że nie zamierzał dokonać zamachu

na Wilhelma Hohenzollerna, lecz tylko doręczyć mu osobiste listy od Hitlera. — Broń miał on po to, aby sterylizować straż. Po zaprotokółowaniu tego oświadczenia policja holenderska postanowiła odstawić Fueckera do granicy niemieckiej.

Sprawa Dunikowskiego

wreszcie zostanie ostatecznie wyjaśniona

Paryż, 14. 12. (PAT). W dniu wczorajszym przewodniczący 11 izby karnej wyznaczył ostateczny termin rozprawy Dunikowskiej, która odbędzie się w dniach 23, 24 i 30 grudnia br.

Na wniosek obrony przesłuchani będą

świadkowie z Włoch, rzeczoznawcy angielscy i szwedzcy oraz uczeni francuscy, m. in. prof. Guillet, dyrektor centralnej szkoły. Ponadto przesłuchani będą francuscy rzeczoznawcy — którzy badali już maszynę Dunikowskiego.

Proces Ciunkiewiczowej

Kraków, 14. 12. (PAT). W drugim dniu rozprawy przeciwko Ciunkiewiczowej, oskarżonej o oszustwo asekuracyjne, przy szeregowej wypelnionej publiczności sali i przy licznych udziałach prasy rozpoczął się przewód sądowy.

Listę świadków otworzył Galasiński, dziennikarz. Naogół zeznania świadków nie wniosły nic nowego. Nie wyjaśniono kiedy dokonano kradzieży i w jaki sposób. Dziś nastąpią dalsze zeznania świadków.

na uwadze rzekomo tylko przemysł i wielką własność, pomijając chłopów. Z kolei poseł Madejczyk przystąpił do uzasadnienia nagłośni wniosku swojego klubu w sprawie postępowania policji z chłopami oraz w sprawie zajść w Lubli, Łapanowie i Jadowie. Przeciwko nagłośni przemawiał poseł Długosz (BBWR). Na wniosek posła Róga (Str. Lud.) marszałek zarządził głosowanie imienne. Za nagłośnią wypowiedziało się 134 posłów przeciwko 197. Nagłośni zatem wniosku odrzucono, odsyłając go do komisji administracyjnej.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad nagłośnią wniosku PPS w sprawie konfiskat prawoswych i ogólnej polityki w stosunku do prasy. Wniosek uzasadniał poseł Dubois, przytaczając wiele przykładów konfiskat m. in. „Robotnika“ i skarżąc się na cenzurę.

W odpowiedzi poseł Terlikowski zwrócił uwagę, że na 60 konfiskat „Robotnika“ w roku bieżącym sąd uwolnił tylko 8, „Naprzód“ został skonfiskowany 48 razy, sąd uchylił tylko 5 konfiskat.

W czasie przemówienia posła Terlikowskiego na ławach lewicy trwała bezustanna wrzawa. Marszałek Światalski przywołał kilku posłów do porządku. W głosowaniu Izba nagłośni wniosku większością głosów odrzuciła. Wniosek odesłano jako zwykły do komisji administracyjnej.

Następnie przystąpiono do nagłośni wniosku Str. Lud., PPS, NPR, i Chrześ. Dem. o uchylene rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października br. w sprawie prawa o stowarzyszeniach. Za nagłośnią wniosku przemawiał poseł Jankowski (NPR), krytykując poszczególne przepisy dekretu, który według niego daje zbyt wielkie możliwości ingerencji władz do pracy stowarzyszeń społecznych, co zahamuje rozwój stowarzyszeń. Przeciwko nagłośni przemawiał poseł Zdzisław Stronński, podkreślając, że forma nagłośni nie jest w tym wypadku uzasadniona względami rzeczowymi. Nagłośni wniosku odrzucono i wniosek odesłano jako zwykły do komisji administracyjnej.

Wśród zgłoszonych wniosków do łaski marszałkowskiej znalazły się dwa nagłe wnioski Klubu Narod. w sprawie rzekomego naruszenia przez rząd Konstytucji w związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej, wydanem na podstawie pełnomocnictw oraz w sprawie porożenia finansowo gospodarczego w kraju. Marszałek Sejmu obiecał nagłośni tych wniosków umieścić na jednym z najbl. posiedzeń.

Na tem posiedzenie zakończono. Następne odbędzie się w piątek, dnia 16 bm o godz. 16.

Niemieckie statki dla Sowieców

Z Konstancy donoszą, że tamtejsze kolia morskie dowiadują się o nabyciu przez Rosję ostatnio kilkunastu statków morskich w Niemczech. M. in. od Norddeutscher Lloyd miały Sowieci zakupić: „Anhalt“ 6581 ton, zbudowany w roku 1914, „Murla“ 5949 ton z roku 1918, „Ramscheid“ 5822 ton z roku 1917 i „Amantea“ 2854 ton. Większe z tych jednostek przeznaczone być mają do obsługi Dalekiego Wschodu i przydzielone do portu macierzy stęgo we Władywostoku, mniejsze zaś kursować mają po Morzu Czarnem i mieć bazę w Odesie.

Żywcem spaleni

Bruksela, 14. 12. (PAT). W kopalni Peronnes zapaliły się gazy na głębokości 750 metrów pod ziemią. 6 górników zostało żywem spalonych. We wnętrzu kopalni pracowało wielu robotników Polaków i stąd przypuszczano, że wśród ofiar znajdują się również i nasi rodacy. Korespondent PAT dowiedział się, że wśród zabitych górników trzech jest Belgów i trzech Włochów.

<p>Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł Drobnie za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. Drobnie za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen. Przy sądowym ściąganiu należności robot upada. Dla wszelkich spraw sądowych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Stowackiego 19/21 Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański Mostowa 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wilhelm Göttsmann, Gdańsk, Koszubischer Markt 21, I. p. Redaktor odpowias. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski Inowrocław, Rynek 25. Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd, Józef Stanaob, Rynek 10/11. Za ogłoszenia odpowiada administracja Wydawnictwo „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“ „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kulawski“</p>	<p>Abonament miesięczny wynosi w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,35 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zgranicia 4 gd . . . 7 — zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — z odnośnikiem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł</p>
--	--	--

Nakładem i czciami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu